Dziś Dodatek Harcerski

Cena egz. 10 gr.

# KURJER ZACHODNI



»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 29 kwietnia 1937 r. | Nr. 117

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

# Zbombardowanie baskijskiego miasteczka

## przedmiotem debat w angielskiej Izbie Gmin

PARYŻ, 28.4. Z Bilbao donoszą o strasznym zniszczeniu miasteczka Guernica, leżącego w linii powietrznej w odległości około 20 km. na północnywschód od Bilbao.

Miasteczko to, specjalnie czczone przez Basków, zostało przez samoloty powstańcze doszczętnie zniszczone. Fakt ten wywołał wśród ludności baskijskiej olbrzymie wzburzenie, wzmagając uczucia nienawiści wobec generała Franco i dowództwa wojsk powstańczych.

Jak stwierdzono, bombardowanie miasteczka przeprowadzone zostało przez lotników niemieckich i włoskich w sposób wprost barbarzyński. Miasteczko zostało formalnie zasypane gradem bomb wybuchowych i wzniecających pożar.

Po zrzuceniu wielkiej ilości bomb, lotnicy nieprzyjacielscy otwarli morderczy ogień z karabinów maszynowych, masakrując ludzi a nawet stada owiec pasących się w okolicy miasteczka.

Wśród wielu zniszczonych zabudowań znajduje się także klasztor Santa Clara, zamieniony na szpital wojskowy i szpital miejski. Oba te szpitale były przepełnione rannymi, z których większość zginęła pod gruzami. Wedle zapewnień osób wiarogodnych, większość bomb, jaka spadła na miasteczko jest pochodzenia niemieckiego. Na znalezionych szczątkach bomb widać wyraźnie znaki fabryk niemieckich.

LONDYN, 28.4. Zbombardowanie miasteczka baskijskiego Guernica wywołała w Anglii żywe poruszenie.

Na posiedzeniu Izby gmin przywódca opozycji major Attlee oświadczył, że metody szerzenia teroru wśród ludności cywilnej w Hiszpanii muszą się spotkać z jak najenergiczniejszą reakcją całego świata cywilizowanego. Attlee zwrócił się do ministra Edena z żądaniem wystosowania wspólnie z innymi państwami demokratycznymi do generała Franco i Hitlera energicznego protestu przeciw masakrowaniu ludności cywilnej i bombardowaniu otwartych miast.

W odpowiedzi minister Eden oświadczył, iż rząd brytyjski głęboko ubolewa z powodu bombardowania ludności cywilnej w Hiszpanii, bez względu na to, gdziekolwiekby podobne fakty miały miejsce i ktokolwiek ponosiłby odpowiedzialność. Rząd brytyjski w dalszym ciągu podejmować będzie kroki, aby w przyszłości uniemożliwić powtórzenie się podobnych pożałowania godnych wypadków i będzie dążył z całą energią do zapewnienia ludności cywilnej bezpieczeństwa.

Na dalsze pytanie, czy może stwierdzić, iż bombardowania Guernica dokonały samoloty niemieckie, pilotowane przez cudzoziemców, Eden oświadczył, że w chwili obecnej wolałby wytężyć wszystkie siły w kierunku doprowadzenia do układu, który by położył kres wszelkim tego rodzaju praktykom godnym najgłębszego potępienia przez cały świat cywilizowany, ktokolwiek by ich dokonywał.

### 15 KM. NAPRZÓD

SALAMANKA, 28.4. W dniu wczorajszym na froncie baskijskim posunęły się oddziały narodowe o 15 km. na odcinku długości 23 km. Kwatera główna wojsk powstańczych potwierdza wiadomość o zdobyciu miejscowości Marquina. Poza tym zdobyto miejscowości Echevarria, Urberuaga, Ubilla oraz wiele mniejszych wsi. Ogółem w ciągu ostatnich 4 dni oddziały powstańcze zajęły 20 miejscowości. Oddziały baskijskie są w pełnym odwrocie. Powstańcy zdobyli ogromną ilość materiału wojennego.

### BOMBARDOWANIE WALENCJI

WALENCJA, 28.4. Korespondent Havasa donosi, że wczoraj po południu wojenne okręty powstańcze „Canarias" i „Baleares" ostrzeliwały ponownie Walencję. W różnych stronach miasta padło przeszło 60 pocisków. 5 osób zostało zabitych, 30 zaś jest rannych, w tym kilka ciężko.

Po skończonym ostrzeliwaniu miasta okręty powstańcze udały się w kierunku Castellon.

Dwa rządowe samoloty bombardujące udały się w ślad za okrętami powstańczymi i zrzuciły kilka bomb, które padły w bardzo bliskiej odległości okrętów.

Okręty powstańcze udały się następnie w stronę miejscowości przybrzeżnej Burriana na południe od Castellon i poczęły ostrzeliwać trzy barki rybackie, z których dwie zatonęły.

### PRZERWANIE BLOKADY

BILBAO, 28.4. Korespondent Agencji Havasa donosi, że angielski statek handlowy „Carth" zawinął wczoraj do portu w Bilbao, mając na pokładzie znaczne zapasy żywności.

Jest to już 7 z kolei okręt brytyjski który w ostatnich czasach wszedł do wspomnianego portu.

### CIĘŻKA SYTUACJA W BILBAO

PARYŻ, 28.4. Z Bayonne donoszą: Rozgłośnia w Bilbao przyznaje, że sytuacja w mieście jest niezwykle ciężka. Komunikat rządu baskijskiego podkreśla, że położenie wojsk baskijskich jest nie tylko trudne, ale poważne. Nieprzyjaciel rozporządza przewagą sił oraz uzbrojenia. Jedyną nadzieją ratunku jest mobilizacja całej ludności męskiej, zdolnej do noszenia broni.

## Odpowiedź kwatery powstańczej

SALAMANCA, 28.4. Radio National ogłasza notę powstańczej kwatery głównej, będącej odpowiedzią na zarzuty podpalenia przez powstańców miasta Guernica:

**Guernica nie była podpalona przez nas. Hiszpanii gen. Franco nie podpala. Podpalanie jest monopolem tych, którzy spalili Irun, Eibar i którzy usiłowali spalić żywcem obrońców Toledo. Guernica szanujemy tak, jak wszystko to, co jest hiszpańskie. Kraj Basków wie, że tradycje jego przez nas będą uszanowane. Baskowie złóżcie broń! Jesteście wciągnięci do walki przegranej z góry a prawda przed wami jest ukrywana. Zaufajcie sprawiedliwości i szlachetności gen. Franca.**

Tymi słowami kończy się wezwanie powstańczej kwatery głównej.

## 1000 samolotów francuskich

### gotowych do obrony granic

**LONDYN, 28.4. (tel. wł.) Francuski minister lotnictwa Cot, oświadczył w udzielonym wywiadzie, że Francja posiada 1000 samolotów gotowych w każdej chwili do obrony swych granic.**

**Wobec ostatnich zbrojeń niemieckich Francja powiększy wkrótce liczbę swych samolotów do 1500.**

## Prezydent Austrii w Budapeszcie

### Wizyta o znaczeniu politycznym

BUDAPESZT, 28.4. Dziś ogłoszono program wizyty prezydenta austriackiego Miklasa, który przybywa do Budapesztu dnia 3 maja w towarzystwie swojej małżonki tudzież kanclerza Schuschnigga, sekretarza stanu dr. Schmidta i licznej świty. Pobyt obliczony jest na 3 dni i jest odpowiedzią na wizytę państwową, jaką złożył regent Horthy w jesieni ub. roku w Wiedniu wracając z wizyty od króla włoskiego.

Z okazji pobytu prezydenta Austrii w stolicy Węgier przewidziany jest **szereg uroczystości i przyjęć**. Mimo kurtuazyjnego charakteru nie jest wizyta prezydenta Miklasa w Budapeszcie pozbawiona **znaczenia politycznego**.

Prezydent Miklas przybywa tutaj za ledwie w 10 dni po zjeździe między **kanclerzem Schuschniggiem a Mussolinim w Wenecji.**

Wobec znaczenia jakie miał zjazd wenecki zarówno dla państw protokułów rzymskich, jak i dla zagadnienia naddunajskiego austriacy i węgierscy mężowie stanu skorzystają ze sposobności by **omówić dalsze metody współpracy szczególnie w stosunku do Jugosławii i Rumunii.**

Pod tym względem uważany jest tutejszy komentarz Gaydy do zjazdu weneckiego, mimo sprostowania ogłoszonego przez kanclerza Schuschnigga w „Politycznej Korespondencji" Ballhausplatzu za miarodajny o ile chodzi o **plany włoskie dotyczące współpracy państw bloku rzymskiego z niektórymi państwami Małej Ententy.**

## „Czystka" wśród dygnitarzy sowieckich

### Aresztowanie przyjaciół Jagody

RYGA, 28.4. (tel. wł.) Z Moskwy donoszą, iż liczba osób aresztowanych w związku z aferą byłego szefa GPU. doszła już do 400. **Sensację wzbudziły szczególnie ostatnie aresztowania bliskich współpracowników Jagody.**

Przed paru dniami uwięziony został dyrektor teatru wielkiego Mutnyj, pełnomocnik komisariatu spraw wewnętrznych w Irkucku Gaj, naczelnik wydziału operacyjnego kom. spraw wewn. Pauker, jego zastępca Wołowicz oraz wysoki urzędnik komisariatu łączności Prokopjew.

Powszechne poruszenie wywołało zwłaszcza aresztowanie Paukera, był on bowiem zaufanym Stalina i jemu tylko przysługiwało podpisywanie przepustek na plac Czerwony w Moskwie podczas wielkich rewii z udziałem dostojników sowieckich.

W więzieniu znalazł się również osławiony **baron Stelger, który piastował nieoficjalny urząd szefa protokułu dyplomatycznego.**

Dobrze ułożonego dawnego arystokratę rosyjskiego Jagoda używał do szpiegowania dyplomatów sowieckich na terenie Moskwy.

## Złóż ofiarę na „DAR NARODOWY"

## Pośmiertne odznaczenie

### WOJCIECHA DRZYMAŁY

WARSZAWA, 28.4. Pogrzeb Drzymały odbędzie się 29 bm. w Miasteczku w powiecie wyrzyskim.

Ś. p. Wojciech Drzymała został odznaczony po śmierci orderem „Polonia Restituta".

## Po urodzeniu siedmioraczków

### MATKA ZMARŁA

WALENCJA, 28.4. Donoszą tu z Murzia, że w tamtejszej dzielnicy robotniczej pewna kobieta powiła siedmioraczki. Mimo starannej opieki lekarskiej, matka zmarła.

Istnieje obawa, że nie wszystkie siedmioraczki uda się utrzymać przy życiu.

## 25 maja otwarcie

### WYSTAWY PARYSKIEJ

PARYŻ, 28.4. Dziennik urzędowy ogłasza, iż w dniu 25 maja zostanie otwarta Wystawa Międzynarodowa w Paryżu.

Data zamknięcia wystawy została ustalona na dzień 25 listopada 1937 r.

## Otwarcie komunikacji lotniczej

### MIĘDZY POLSKĄ A FINLANDIĄ

WARSZAWA, 28.4. (tel. wł.) Dziś o godz. 9 rano wystartował do Rygi polski samolot komunikacyjny, wiozący wiceministra komunikacji Bobkowskiego i delegatów rządu polskiego.

Samolot ten jutro rano odleci do Tallina, dokąd przybędzie jutro inny samolot komunikacyjny, wiozący szereg oficjalnych osobistości.

Z dniem 29 bm. otwarta będzie regularna komunikacja lotnicza między Polską a Finlandią. Samoloty kursować będą codziennie w obydwie strony.

## 406 za 10

### SENSACJA NA WYŚCIGACH KATOWICKICH

Wczoraj w drugim dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie sensację stanowiła wypłata totalizatora 406 za 10.

Mianowicie w piątej płaskiej gonitwie zawiódł ogólny faworyt Benet wygrała zaś niespodziewanie Tanagra II. St. Fryderyka pod Kończalem, za którą płacono 406 zł.

Następne wyścigi w niedzielę.

## Osioł... wygrał
### NA LOTERII

BIAŁOGRÓD, 28.4. Podczas onegdajszego ciągnienia jugosłowiańskiej loterii państwowej główna wygrana w sumie 800 tysięcy dynarów padła na los którego ćwiartka należała do.. osła.

Właściciel gospody w mieście Jagodina, Milowan Jowanowicz, zakupił ćwiartkę losu, ponieważ jednak uważał siebie za pechowca, kazał zapisać kolektorowi los na imię swego osła, Zonia nie spodziewając się, że osioł rzeczywiście przyniesie mu wygraną w sumie 200.000 dynarów.

Szczęśliwy osioł budzi, oczywiście, zrozumiałą sensację w całym kraju, a gospoda Jawanowicza jest stale pełna ludzi, chcących zobaczyć szczęśliwego „gracza".

## Echa katastrofy
### BUDOWLANEJ W SOSNOWCU

W ub. roku w jesieni, jak o tym w swoim czasie donosiliśmy, w nowobudującym się domu przy zbiegu ulic Sadowej i Czystej w Sosnowcu zawalił się sufit na trzecim piętrze.

Wskutek katastrofy zostali ranni robotnicy Jan Mydlarz (Podgórska 10) i Henryk Ochman (Kuźnica 1).

W związku z katastrofą wpłynął obecnie do Sądu okręgowego akt oskarżenia przeciwko przedsiębiorcy budowlanemu J. Lubelskiemu oraz majstrowi robót ciesielskich J. Juettnerowi z Dąbrowy.

Rozprawa odbędzie się w najbliższych tygodniach.

## Z CAŁEJ POLSKI

Na skutek konsekwentnie przeprowadzanej akcji bojkotowej w miasteczku Niedźwiedzice, rodziny żydowskie wynosiły się z niego jedna po drugiej, przenosząc się, niestety, do innych miasteczek. W bież. miesiącu ostatnie 6 rodzin żydowskich zlikwidowało sklepiki, usiłując chyłkiem opuścić miasteczko. Jednakże obywatele Niedźwiedzic zgotowali im po raz pierwszy szczerą

**OWACYJNE POŻEGNANIE**

**KONFISKATA PŁYT**

Władze administracyjne w Warszawie skonfiskowały kilkaset sztuk płyt patefonowych, na których nagrany był tekst zawierający bluźnierstwa. Płyty sprowadziła ze Szwajcarii sekta „Badaczy Pisma św."

**ELEKTRYFIKACJA UZDROWISK GÓRSKICH**

Państwowa fabryka zw. azotowych w Mościcach rozpoczęła budowę kabla elektrycznego z Mościc do Nowego Sącza. W Nowym Sączu wybudowano już transformator. Kabel ten będzie przeprowadzony przez Nowy Sącz i przez całą dolinę Popradu, tak, że będzie można oświetlić wszystkie zdrojowiska nadpopradzkie, jak Żegiestów i inne.

**WITOLD SMĘTEK PRZED KOMISJĄ POBOROWĄ**

Przed komisją poborową w Warszawie stanąć ma w tych dniach Witold Smętek, który jak wiadomo, przed kilku dniami zmienił definitywnie płeć. Smętek prawdopodobnie służby wojskowej nie będzie odbywał, gdyż liczy już 25 lat.

# Prasa francuska o wizycie
## min. Edena w Brukseli

PARYŻ, 28.4. (tel. wł.) Omawiając rezultaty wizyty angielskiego ministra spraw zagranicznych Edena w Brukseli półoficjalny „Petit Parisien" stwierdza że rozmowy Edena doprowadziły do osiągnięcia zamierzonego celu i wywarły we wszystkich sferach uczucie ulgi.

Belgia pozostaje wierna Lidze Narodów i obowiązkom wynikającym z paktu Ligi Narodów. Jest to fakt najważniejszy, który zasługuje na specjalne podkreślenie. Inne kwestie, jak np. porozumienie sztabów generalnych, — znajdują się także na drodze do pomyślnego rozwiązania.

„Echo de Paris" również podkreśla, że rozmowy te zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem. Stwierdziły one dobitnie, że **Belgia w żadnym wypadku nie zamierza pozostać na uboczu w razie gdyby trzecie państwo padło ofiarą niespodziewanego napadu.** Nie podziela też Belgia tezy Niemiec hitlerowskich, dotyczącej systemu dwustronnych paktów.

W kwestii prawa przemarszu wojsk Belgia, jak się zdaje, podziela stanowisko, wyrażone przez holenderskiego ministra spraw zagr., t. zn. że pragnie zachować swoją pełną suwerenność przy podejmowaniu decyzji.

Rząd belgijski zobowiązał się jednak uznać przelot samolotów nieprzyjacielskich przez swoje terytorium za akt inwazji.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA

Tendencja dla pożyczek państwowych przeważnie mocniejsza, dla listów zastawnych i akcyj utrzymana. Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poż. z r. 1925 (Dillonowska) 51.75.

Dewizy: Holandia 289.75; Bruksela 89.25; Londyn 26.09; Nowy Jork 5.27 i pięć ósmych; Nowy Jork (kabel) 5.28; Paryż 23.56; Praga 18.38; Stockholm 134.50; Zurych 120.95.

Papiery procentowe: 4% poż. konsolidacyjna (większe) 55.00 (drobne po 100 zł.) 58.38 (po 50 zł.) 53.50; 7% poż. stabil. 368.00; 3% poż. prem. inwest. I em. 65.90; II em. 64.90; 3% poż. prem. inwest. seriowa II em. 84.44; 5% poż. konwers. 59.50; 6% poż. dolar. 54.50 (w proc.); 5% poż. kolej. konwers. 57.50 — 57.85.

Akcje: Bank Polski 100.00; Lilpop 13.30; Starachowice 33.25 — 33.00.

**Popierajcie i zapisujcie się na członków L. O. P. P**

# 100-letni żebrak z pod Zawiercia
## pozostawił duży majątek

KRAKÓW, 28.4. Wśród mieszkańców Oświęcimia i okolicy znany był powszechnie stary żebrak, 100-letni Raszke, dokładne jego nazwisko brzmiało jednak Salomon Riszke, który w latach wojny światowej przywędrował do Oświęcimia z pod Zawiercia.

Żebrak, mimo, że stale ubrany był w stare szmaty i łachmany, cieszył się jednak ze względu na swój wiek wielką sympatią wśród tutejszych i okolicznych mieszkańców i jałmużny prawie nikt mu nie odmówił. W niedzielę 25 bm. 100-letni żebrak zmarł nagle po krótkiej chorobie.

Ponieważ nie miał on ani rodziny, lub dalszych krewnych w Oświęcimiu, przeto pogrzebem zajęło się żydowskie towarzystwo pogrzebowe t. zw. „Chewra Kedisza".

W ostatniej chwili podczas wynoszenia zwłok z domu pogrzebowego dokonano w łachmanach starego żebraka sensacyjnego odkrycia.

Mianowicie znaleziono plik blankietów wekslowych, wystawionych na stosunkowo wielkie kwoty, jak 200, 300 i 400 zł. z podpisami tutejszych i okolicznych kupców i handlarzy.

Podczas dalszych poszukiwań znaleziono różne bony, kwity i t.p., opiewające również na poważne kwoty, jak 400, 600 zł. i więcej, również z podpisami tutejszych kupców, jednak bez wyszczególnienia terminu płatności.

Znaleziono również dokumenty zmarłego i ustalono, że mieszkał on w Oświęcimiu jako sublokator Itli Goldblum, zamieszkałej przy ul. Kościelnej nr. 9. Na podstawie znalezionych papierów zawiadomiono natychmiast telegraficznie o sensacyjnym odkryciu rodzinę zmarłego, zamieszkałą w okolicach Zawiercia.

We wtorek odbył się pogrzeb żebraka-bogacza. Do Oświęcimia przyjechała jego liczna rodzina, a syn zajął się zainkasowaniem nieoczekiwanego spadku i na podstawie prowizorycznie sporządzonej listy dłużników, zwrócił się do tut. kupców o uregulowanie długów, grożąc, iż w przeciwnym razie odda sprawę do sądu.

Wieść o sensacyjnym odkryciu obiegła lotem błyskawicy całe miasto, wywołując zrozumiałe zainteresowanie wśród mieszkańców Oświęcimia i okolicy.

Okazało się bowiem, że żebrak ze stałej jałmużny dorobił się wielkiej fortuny, a pieniądze lokował w papierach wartościowych, lub pożyczał kupcom oświęcimskim.

Badania zapisków i papierów wartościowych, znalezionych przez rodzinę zmarłego, celem ustalenia, gdzie żebrak przechowywał, względnie ukrył gotówkę, są w toku.

GUY DE TERAMOND.

# REKINY

35) ——

— Już wychodzisz? — zapytała dziewczyna troskliwym tonem.

Janusz niezdecydowanie odpowiedział kilka słów. Był wściekły na siebie, bo czuł, że się czerwieni.

— Tak, muszę coś załatwić przed pójściem do biura. Nie gniewajcie się na mnie oboje z ojcem, ale nie będę jadł dziś z wami obiadu, bo przyjechał mój kolega, któremu przyrzekłem popołudnie...

Biedna Wanda przeczuwała doskonale, co to Janusz miał do załatwienia przed pójściem do biura.

Z intuicją istot kochających poznawała po każdym drobnym szczególe postępowania Janusza, że spotykał się codzień z rana z ową obcą kobietą, która ukradła jej jego serce.

— Januszu... — wyrzekła prawie boleśnie, ale drzwi zamknęły się już za wychodzącym oficerem.

Szybkim ruchem otarła łzę, spływającą po policzku i weszła do gabinetu pułkownika.

— Co nowego, maleńka? — zapytał Ryszard Karski, siląc się na wesołość. — Już jesteś ubrana? Jakie masz plany na dzisiejsze popołudnie?

— Mam dziś pracę dla Towarzystwa niesienia pomocy ubogim chorym.

— I znowu będziesz narażała zdrowie? Ilekroć chodzisz do swoich biednych, drżę z niepokoju. Tak łatwo przecież możesz nabawić się ciężkiej choroby przez odwiedzanie nędzarzy! W izbach tych nieszczęśliwych pełno jest zarazków, a ty jesteś taka delikatna...

— Ale przecież jestem zupełnie zdrowa! Zresztą nasze Towarzystwo jest doskonale zorganizowane. Nie pozwalają nam odwiedzać chorych, jeśli istnieje cień niebezpieczeństwa. Do zakaźnie chorych posyłają siostry miłosierdzia.

— A dokąd dziś się wybierasz?

— Na ulicę Wolską. Dowiedzieliśmy się o jednym bardzo smutnym wypadku. Młoda dziewczyna mieszka w jednej izbie z ojcem, który ma zawód niebezpieczny dla zdrowia. Biedna mała, po prostu wdycha truciznę...

— Ale nie wybierasz się tam chyba sama! — wykrzyknął zaniepokojony Karski.

— Myślałem już o tym... Chciałabym właściwie zabrać Konkę z sobą.

— Bardzo dobrze, dziecko. Będę spokojniejszy o ciebie...

* * *

— Zdaje mi się, że to tutaj.

Wanda zatrzymała się niepewnie przed jednym z domków przy końcu ulicy Wolskiej. Niezdecydowana, zapytała starszą kobietę, wchodzącą właśnie do bramy:

— Czy tu mieszka Piotr Kacprzak?

Kobiecina widocznie nie należała do gadatliwych, gdyż bez słowa przeprowadziła Wandę z towarzyszącym jej Konką przez podwórze, i dopiero wskazując drzwi w drugiej bramie, powiedziała:

— To tu.

Zaledwie Wanda i Konka weszli do ponurej izby fabrykanta sztucznych pereł, Kacprzak wpadł w ożywienie i z widocznym rozczuleniem opowiadał o swojej córce.

— Wielmożna panienko — mówił — wielmożny panie, dziękuję serdecznie, że państwo raczyli przyjść! Ja sam napisałem podanie do Towarzystwa. Przykre to dla ojca, gdy musi zwracać się do obcych ludzi o pomoc dla swego jedynego dziecka, ale wszyscy mi to radzili; to jest jedyny sposób uratowania mojej biednej Janinki!

— Cóż jej potrzeba?

— Trochę świeżego, zdrowego powietrza. Wszyscy lekarze Kasy chorych to samo mi mówili. Ale to trzeba by zaraz! Jak się będzie czekać, to może być za późno i ona zginie!

Rozpacz nieszczęśliwego ojca była tak szczera i bezpośrednia, że oboje przybyli z trudem powstrzymywali łzy, cisnące się do oczu.

— Nasze Towarzystwo znajmuje się specjalnie takimi sprawami...

(C. d. n.)

# Od czego zależy współudział miast
## w zwalczaniu klęski bezrobocia

Odbyty w Warszawie zjazd Związku miast Polskich zwrócił uwagę opinii publicznej na niepomyślne położenie naszych gmin miejskich oraz na rolę, jaka im przypada w życiu gospodarczym państwa.

Temat ten poruszył w swym przemówieniu p. Premier dr Składkowski, który miastom przypisuje obowiązek na równi z rządem zwalczania bezrobocia. W założeniach gospodarki każdego miasta ma być dążenie do „rozładowania“ tej klęski społecznej.

Temat ten również stał się treścią zasadniczego referatu wygłoszonego na zjeździe przez prezydenta Bydgoszczy p. L. Barciszewskiego, który jako punkt wyjścia dla swej prelekcji przyjął tezę, że struktura gospodarcza Polski wymaga rozwoju miast i rozwoju warsztatów pracy przemysłowej, rzemieślniczej i handlowej. Dalszy bieg myśli referatu był następujący: bez rozwoju miast i produkcji warsztatów na terenie miast się znajdujących trudno myśleć, by mogły się one stać chłonnym rynkiem nadmiaru rąk roboczych ze wsi, co jednocześnie jest niezbędnym dla podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej.

Obecnie skutkiem braku odpowiednich urządzeń jak targowiska, chłodnie, rzeźnie itp., marnotrawstwo produktów pochodzenia wiejskiego jest na porządku dziennym i odbywa się z zasady głównie kosztem wsi. Dlatego też celem unormowania wymiany handlowej, pomiędzy miastem i wsią, koniecznym jest powstanie tych urządzeń.

Zagadnieniem bardzo ważnym jest również ochrona ludności miejskiej przed cherlactwem fizycznym i moralnym, czemu przeciwdziała najlepiej racjonalne budownictwo mieszkaniowe oraz odpowiednia ilość szkól itp.

Celem umożliwienia rozwoju miast koniecznym jest zwrócenie przez władze państwowe na zagadnienie miast szczególniejszej uwagi oraz umożliwienie gminom miejskim wyjście z bezwładu gospodarczego, oraz przedewszystkim umożliwienie doprowadzenia do równowagi budżetów gmin miejskich i przywrócenia miastom odpowiedniej zdolności kredytowej. To ostatnie jest możliwe jedynie przez udostępnienie miastom niskoprocentowego kredytu inwestycyjnego, który można osiągnąć przez umożliwienie bankom komunalnym emisji obligacji komunalnych w wysokości potrzebnej dla planowej realizacji nieodzownych inwestycyj miejskich oraz umożliwienie lokaty tych obligacyj.

Konieczna jest również zasadnicza reforma podatkowa umożliwiająca gminom stosowanie polityki podatkowej i przez zapewnienie gminom dostatecznego wpływu na miejskie kasy oszczędności, przez co miasta miały by możność wpływu na pobudzanie i kształtowanie się życia gospodarczego.

Zgodna jest wśród wszystkich przedstawicieli sam. miejskiego myśl, co do konieczności jak najszybszego zwiększenia pomocy finansowej z Funduszu Pracy ze względu na niewystarczalność dotychczasowych kredytów w stosunku do istniejących konieczności zatrudnienia bezrobotnych. Również jeszcze w r. bieżącym koniecznym jest wzmożenie akcji kredytowej Banku Gospodarstwa Krajowego na budownictwo mieszkaniowe, która w roku 1937-38 uległa nieoczekiwanemu ograniczeniu ze szkodą dla budujących i pośrednio dla miast w związku z ograniczeniem możliwości rozwoju ruchu budowlanego.

Jak widzimy z przytoczonych myśli przewodnich referatu, klucz do rozwiązania sytuacji stanowi kwestia finansów. Miasta pojmują, jaka rola im przypada, pragną ją spełnić jak najsumienniej, lecz w tym celu muszą posiadać odpowiednie środki.

Problem więc sprowadza się do pytania, w jaki sposób samorząd miejski dojść ma do niezbędnych funduszów. Odpowiedź na nie znajdujemy w uchwałach zjazdu, który wskazał, że źródłem funduszów ma być niskoprocentowy kredyt inwestycyjny, udzielany — należy przypuszczać — przez państwo lub konsorcja zagraniczne, a dalej nowe podatki na rzecz gmin miejskich. Oprócz tego zasilać kasy miejskie ma Fundusz Pracy.

Inicjatywa więc pozostaje obecnie w rękach rządu, od jego ustosunkowania się do postulatów miast zależy, czy będą mogły spełnić rolę, która im przypada.

# Do czego prowadzą rządy
## „Frontu ludowego“ we Francji

Parlament francuski rozpoczął nową sesję obrad pod niezbyt dobrymi auspicjami. Demagogia uprawiana przez komunistycznych sprzymierzeńców rządu Bluma daje opłakane rezultaty.

Z całego kraju nadchodzą wiadomości o groźnych wybrykach podjudzanych przez komunistycznych agitatorów robotników. W różnych miastach wydarzają się wypadki, przypominające czasy Kiereńskiego w Rosji.

W wielkich zakładach lotniczych w Tulonie, przejętych zresztą przez państwo, robotnicy usiłowali sowietyzować fabrykę, usuwając inżynierów i zamykając dyrektora w budce stróżowskiej. Kierownictwo zakładów objął sekretarz związku metalowców.

W Nantes pobito właściciela fabryki i zniszczono częściowo urządzenia fabryczne. Władze musiały tam wysłać 22 plutony gwardji lotnej, aby utrzymać porządek.

W Dieppe na skutek strajku w szpitalach chorzy pozostali bez opieki.

Jednocześnie organizacje robotnicze wywierają niesłychany nacisk na rząd, aby uchwalił emerytury robotnicze, stworzył fundusz bezrobocia i rozpisał 10 miliardową pożyczkę na roboty publiczne.

Dorobek obfity lecz niepomyślny.

Z DNIA

# Burzliwe obrady Związku Miast Polskich

Obrady Związku miast polskich, toczące się w Warszawie chwilami odbywały się w atmosferze bardzo gorącej.

Burzliwym momentem był wniosek zgłoszony przez p. Serwatkę (Str. narod.) z Białegostoku, aby odebrać żydom prawa wyborcze do samorządu miejskiego. Przeciwstawił się temu wnioskowi Prezydent Krakowa Kaplicki, dowodząc, iż taki wniosek sprzeczny jest z Konstytucją. Przewodniczący zjazdu prezydent Kocur wniosku pod głosowanie nie oddał.

Drugim burzliwym momentem był incydent wynikły na tle zarzutów wysuniętych przez adw. Kowalskiego z Łodzi pod adresem prezydenta Starzyńskiego i gospodarki miejskiej w stolicy. Adw. Kowalski przytoczył szereg cyfr oraz zrzucił prezydentowi Starzyńskiemu, iż gdy zmniejszono mu kredyt z Funduszu Pracy rozpuszcza wiadomości, że wstrzyma roboty publiczne. Adw. Kowalski nazwał to „sabotażem“.

Odpowiadał b. mocno prezydent Starzyński, zarzucając adw. Kowalskiemu kłamliwość w przedstawieniu cyfr, a w zakończeniu oświadczając:

> Jeszcze nieprzyzwoiciej przedstawia się ustęp, jakoby „komisarski zarząd miejski, niezadowolony z obcięcia dotacyj funduszu pracy, rozgłasza wiadomości, że w czerwcu zamknie roboty publiczne, czym szerzy ferment społeczne i sabotuje państwowy plan inwestycyjny“ — jest to humorystyczna denuncjacja — oświadcza p. Starzyński — jest to jeszcze coś więcej. Za sabotaż państwa istnieje Bereza i p. Kowalski popełnił poważną dla siebie nieostrożność. Ale metody tego rodzaju muszą być napiętnowane i nie wątpię, że sekcja i zjazd to uczynią“.

Zjazd na zakończenie obrad uchwalił rezolucję potępiającą wystąpienie adw. Kowalskiego.

Zjazd Związku miast polskich pilnie obserwowany był przez działaczy politycznych różnych obozów, a obrady chwilami były „próbowaniem sił“ lub taktycznymi posunięciami.



## Gwałcenie praw Polaków
### NA TERENIE GDAŃSKA

Do szeregu faktów antypolskiej polityki władz gdańskich dodać należy jeszcze jeden, który jaskrawo dowodzi, że na terenie wolnego miasta stosowana jest ta sama polityka wynaradawiania, co i na terenie Rzeszy niemieckiej.

Jeden z obywateli gdańskich, Polak, przeniósł swego synka ze szkoły niemieckiej do szkoły polskiej. Pomimo formalnego zawiadomienia o tym fakcie władz szkolnych, idącego do szkoły chłopca zatrzymał żandarm i odprowadził do szkoły niemieckiej. Chłopiec wrócił jednak do domu.

Gdy w parę dni znowu szedł do szkoły polskiej, zatrzymał go ponownie i odprowadził do komisariatu, gdzie chłopca zatrzymano pod pretekstem że uchyla się od obowiązku uczęszczania do szkoły.

Nie pomogło również przedstawienie przez rodziców, że szkoła polska ma te same uprawnienia co i niemiecka. Chłopiec nadal przetrzymywany jest przez policję.

NALEPKA 3-CIO MAJOWA WINNA BYĆ W OKNACH KAŻDEGO POLSKIEGO DOMU!

# Orderu „Orła Białego”
## domaga się p. Cat-Mackiewicz dla R. Dmowskiego

Typ niezależnego, swobodnie wypowiadającego się publicysty, starającego się w sposób zdecydowany i wyraźny naświetlić problemy współczesne — reprezentuje p. Cat-Mackiewicz, redaktor naczelny „Słowa“ wileńskiego. Jego wystąpienia wywołują często konsternację i zakłopotanie w pewnych sferach politycznych. Podyktowane jednak uczciwymi zamiarami, wynikające z wrażliwości sumienia patriotycznego są zawsze cenione i szanowane.

We wtorkowym numerze „Słowa“ wileńskiego p. Cat-Mackiewicz, nieprzejednany wróg endecji, konsekwentnie jednak omawiając sposoby i drogi prowadzące do istotnego zjednoczenia narodowego, wystąpił z rewelacyjnym artykułem, w którym przekonywuje iż zasługi Romana Dmowskiego powinny zostać nagrodzone. Przynajmniej orderem „Orła Białego“. Po wywodach omawiających współczesny problem mniejszości narodowych w Polsce, konsolidacji narodowej w kraju, pisze p. Cat-Mackiewicz:

> Kiedy umarł Marszałek Piłsudski Roman Dmowski nie przyjechał na pogrzeb, nie pochylił się przed trumną swego przeciwnika, wroga osobistego, którego zwalczał. „Gazeta Warszawska“, organ jego stronnictwa zachowała się w ten sposób, że oburzenie stolicy zmusiło ją do samolikwidacji. Wszystko to było mało rycerskie i było wielkim błędem politycznym. Polska jest okrutna wobec swoich wielkich ludzi, lecz zazwyczaj po śmierci składa im hołd. Za trumną Piłsudskiego szła cała Polska. I dlatego sądziłem i pisałem w dniu pogrzebu, że jeden gwóźdź tej trumny zedrze z powierzchni ziemi stronnictwo endeckie.
>
> Tak się jednak nie stało, jakkolwiek postawa tego stronnictwa podczas pogrzebu była złem, które szkodzi nie tylko tej grupie politycznej, ale i całemu narodowi. Ale stronnictwo narodowe nie umarło. Przecież powraca dzisiaj Polska do założeń ideowych Romana Dmowskiego. Tutaj ma rację Niedziałkowski, że deklaracja półk. Kowalewskiego jest zajęciem pozycji Romana Dmowskiego, jakkolwiek znowuż nie ma racji zapominając, że antysemityzm przed wojną — jak to słusznie twierdzi Studnicki — osłabiał skoncentrowanie wysiłku na programie niepodległościowym, natomiast po wojnie załatwienie kwestii żydowskiej staje się koniecznością.
>
> Raz jeszcze powtórzę, że postawa endecji w dniach pogrzebu była zła, nieszlachetna, nierycerska, niezgodna z charakterem narodu polskiego, który jest narodem rycerskim. Ale nie trzeba tych błędów chociażby w innej skali powtarzać. Dlaczego dotychczas nie dano urzędowego, państwowego wyrazu uznania niewątpliwych zasług Romana Dmowskiego.
>
> Kilka słów wyjaśnienia co do tytułu tego artykuliku. Kilka słów także o tym, dlaczego znajduje się on zaraz po ostrej krytyce uchwał stronnictwa narodowego. Oczywiście tytuł ma charakter symboliczny. Nie chodzi mi o wskazywanie jakiejś konkretnej formy uznania zasług Romana Dmowskiego, a zwłaszcza takiej, która leży w wyłącznej kompetencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Ale jestem dziennikarzem niezależnym. Widzę dwie strony, z których każda wzywa do zjednoczenia narodu. Powiadam jednej stronie: nie wolno deklamować o zjednoczeniu narodu i jednocześnie atakować tego co zaszło dobrego w Polsce, mianowicie ustanowienia dobrego ustroju. Powiadam stronie drugiej: wielkiem ułatwieniem zjednoczenia narodu było by uznanie zasług przeciwnika, które to zasługi należy ocenić przeniknąwszy mgłę sporów a nawet walk najboleśniejszych i niedawno staczanych.
>
> W dramacie Ibsena „Dżon Gabriel Borkman“ dwie kobiety ponad głową ukochanego zmarłego podają sobie ręce.

Wystąpienie p. Cat-Mackiewicza napewno nie przejdzie bez echa i wywoła dyskusję. Im więcej jednak będzie takich dyskusyj tym szybciej topnieć będą uprzedzenia i niechęci, tym szybciej następować będzie proces jednoczenia się narodowego. Byle dyskusje nie miały charakteru wypominania, a dążyły do uznawania zasług istotnych i szukały dróg wspólnych na przyszłość.

## Nie wolno przyglądać się
### ŻAŁOSNEMU POWROTOWI

Do Bremy nadchodzą z Hiszpanii stałe transporty rannych żołnierzy niemieckich. Policja miasta Bremy zatrzymała ostatnio około 300 osób, przesiadujących w kawiarniach i restauracjach, które nie mogły wykazać się dowodami, iż zamieszkują w blokach domów, znajdujących się w dzielnicy portowej. Podobne aresztowania mają podobno miejsce i w Hamburgu.

Okazuje się więc, że przyglądanie się powracającym z pola walki w Hiszpanii żołnierzom jest wykroczeniem, za które grozi areszt.

NA MARGINESIE

# Co będę robił gdy zdam maturę?

## W jakim zawodzie znajdę pracę?

Zbliża się okres egzaminów maturalnych. Za miesiąc tysiące młodzieży będzie się musiało wykazać swym ośmioletnim dorobkiem.

Już na wiele tygodni przed tym w kołach rodzinnych dyskutuje się jakiemu zawodowi mają się poświęcić przyszli maturzyści. Radio i prasa nie szczędzą wysiłków, by w szeregu odczytów i artykułów podać młodzieży możliwie ścisłe informacje, dotyczące poszczególnych zawodów. Jest to konieczne zwłaszcza w chwili, gdy istnieją w szeregu dziedzin zatory utrudniające młodzieży uzyskanie zajęcia po ukończeniu studiów. Usunąć te zatory, przeprowadzić planową akcję regulowania dopływu młodych sił do poszczególnych zawodów — oto jedno z najważniejszych zadań doby obecnej. Można je osiągnąć jedynie przez umiejętną propagandę wśród młodzieży, kończącej średnie wykształcenie.

W jakich zawodach młodzież może znaleźć najłatwiej zatrudnienie?

Na to pytanie możemy znaleźć odpowiedź po zanalizowaniu obecnego stanu zatrudnienia w poszczególnych zawodach i zbadaniu ich przypuszczalnej pojemności.

### 120 TYS.

Liczba ogólna abiturientów polskich uniwersytetów w ciągu 15 lat bytu niepodległego wynosi przeszło 60 tysięcy. Natomiast liczba ogólna ludzi z wyższym wykształceniem, według obliczeń przeprowadzonych przez p. A. Piaseckiego w broszurze p.t.: „O zatrudnieniu młodzieży kończącej wyższe studia" wynosi blisko 120 tysięcy.

Ponieważ nie posiadamy danych o tych, którzy ukończyli wyższe studia przed odzyskaniem niepodległości, dla zorientowania się w nasileniu rynku pracy musimy się oprzeć tylko na statystyce ostatnich lat 15.

Na cyfrę 60 tysięcy przypada abiturientów: z prawa i nauk politycznych do 16 tysięcy (blisko 30%); filozofii powyżej 12 tysięcy (t.j. 20%); medycyny i dentystyki 8.500; techniki 6 tysięcy (t.j. 10%), rolnictwa 3.500 farmaceutyki — 2 tys., handlu 1.600 (t.j. nie całe 3%), weterynarji 1.000! Powyżej tysiąca abiturientów mają: teologia, sztuki piękne i wychowanie fizyczne.

Fakt, że i obecnie ilość studentów na różnych wydziałach jest zbliżona do stosunku, jaki istnieje między dyplomatami w ciągu okresu całych lat 15, dowodzi, że pęd młodzieży do poszczególnych zawodów od szeregu lat nie podlega żadnym wahaniom. Czy jednak życie usprawiedliwia ten podział?

### JAK JEST W NIEMCZECH?

Częściową odpowiedź na to otrzymamy przeglądając cyfry obrazujące wyższe szkolnictwo w Niemczech.

Niemcy w ostatnich latach doszły do ogromnej nadprodukcji ludzi z wyższym wykształceniem. Dlatego obecnie liczby studentów ogromnie się skurczyły. Ciekawe jest jednak, że największemu skurczeniu uległa liczba studentów prawa i filozofii. Na wydziale prawnym liczba akademików spadła z 20.000 na 14.000, wynosi więc obecnie o 4 tysiące mniej niż w Polsce. Filozofia spadła z 23.000 do 15.000. Natomiast studia techniczne wykazują mniejszą różnicę — 22 tysiące na 1 tysięcy, co jeszcze dziś wynosi przeszło 2 razy więcej niż u nas. W jaskrawym stopniu występuje to, jeżeli chodzi o studentów medycyny i dentystyki, których liczba obniżyła się zaledwie z 28 tysięcy do 27 tys. i jest czterokrotnie większa niż u nas.

Na podstawie tych cyfr można stwierdzić, że w Niemczech o wiele łatwiej znajdują możność zarobkowania: lekarze, technicy i handlowcy, niż prawnicy i absolwenci wydziałów filozofii.

### A JAK JEST U NAS?

Przeprowadzenie podziału młodzieży na różne kierunki studiów oraz zbadanie celowości szkolenia takiej a nie innej ilości młodzieży — jest rzeczą niezmiernie trudną. Rozwój życia jest szybki, a okres studiów zbyt długi by móc na kilka lat naprzód planować zapotrzebowanie rynku pracy. Wchodzą tu w grę nietylko zjawiska społeczno - gospodarcze, lecz przede wszystkim produkcyjność umysłu ludzkiego oraz, w dziedzinie techniki, użyteczność która, w wielu wypadkach, w krótkim okresie czasu może radykalnie zmienić stan zapotrzebowania na fachowców.

Z tego względu wyboru zawodu nie można uzależniać wyłącznie od sytuacji gospodarczej. Podstawowym kryterium winny być własne zamiłowania. Najbardziej produktywnym, twórczym i szczęśliwym w życiu codziennym będzie ten człowiek, który pracuje w zawodzie do którego ma prawdziwe zamiłowanie.

Jedynie tylko w tych wypadkach, gdy zamiłowania te albo nie występują w sposób zbyt skonkretyzowany, albo też dotyczą kilku zawodów — można się kierować innymi czynnikami. W takich wypadkach mogą być nam bardzo pomocne posiadane dane, dotyczące zatrudnienia młodzieży z wyższym wykształceniem.

### W SŁUŻBIE PAŃSTWOWEJ

Rekrutowanie pracowników z wyższym wykształceniem do organów administracji publicznej łączy się z zakresem działania Państwa i rozbudowy jego aparatu, poza tym zależne jest od wymaganych kwalifikacji, a także stanu wieku pracowników.

Tak np. pracownicy w lasach państwowych są przeważnie młodymi abiturientami szkół polskich. Dlatego w tej dziedzinie w najbliższym dziesiątku lat należy się liczyć ze stosunkowo małą liczbą opróżniających się miejsc.

Odwrotnie natomiast wygląda sytuacja w służbie skarbowej, gdzie tak ze względu na wiek pracowników jak ich kwalifikacje trzeba się liczyć ze znacznymi możliwościami.

Z przytoczonego w broszurze p. M. Piaseckiego referatu dr. Brzezińskiego wynika, że liczba pracowników z wyższym wykształceniem w administracji, z wyjątkiem przedsiębiorstw, jest obliczona na 32 tysiące osób, a roczna rekrutacja na 1500. W tej liczbie na wykształcenie prawnicze, ekonomiczne i handlowe przypada ok. 900.

Ogółem biorąc nasz aparat publiczny reprezentuje pojemność odpowiadającą mniej więcej 1% ogółu kończących studia.

### WÓJT Z WYŻSZYM WYKSZTAŁCENIEM

Ogromny wpływ na możliwości znalezienia zatrudnienia ma kwestia wymaganego wykształcenia dla wykonywania pewnych funkcji społecznych. Sprawa ta jest u nas jeszcze nieuregulowana. Tymczasem bardzo ważną jest kwestia obsadzania ludźmi z wyższym wykształceniem stanowisk wójtów urzędników samorządu powiatowego czy też nauczycieli szkół powszechnych.

Ważnym też czynnikiem, w niektórych zwłaszcza zawodach jest zjawisko przyrostu ludności. Dotyczy to zwłaszcza lekarzy. W zawodzie tym dziś słyszy się utyskiwania na brak zarobków i bezrobocie. Nie można jednak z tego stanu rzeczy wyciągać wniosku jeżeli się przyjmuje, że poziom kultury w Polsce będzie się podnosił, a przynajmniej podciągał do poziomu dzielnic najbardziej kulturalnych. Pod tym względem ilość mieszkańców przypadających na jednego lekarza, Polska zajmuje dopiero 20 miejsce. Ponadto wewnątrz kraju są takie różnice, że w jednych miejscowościach jeden lekarz przypada na 2.700 osób, w innych zaś na 5.400. W Warszawie statystyka wykazała 440 mieszkańców na jednego lekarza, a w miastach poniżej 25.000 — 3.800 mieszkańców.

Na podstawie tych cyfr oraz uwzględnienia postępów higieny i kultury można stwierdzić, że Polska jeszcze długo nie będzie się uskarżała na nadmiar lekarzy.

### NIE POTRZEBA LEŚNIKÓW

Jedną z dziedzin, gdzie niemożliwość znalezienia zatrudnienia, po ukończeniu wyższych studiów, zdaje się nie ulegać wątpliwości jest leśnictwo. Pojemność rynku w tym zakresie jest tak ograniczona, że tu bardziej, niż w jakimkolwiek innym zawodzie, można ustalić kalkulację zapotrzebowania. Dziś produkcja naszych wyższych uczelni przekracza je znacznie.

Tak że stosunkowo niewielkie możliwości znalezienia zajęcia mają prawnicy. Tutaj jednak ocena jest trudniejsza, gdyż ludzi z wyższym wykształceniem prawniczym znajdujemy na różnorodnych placówkach zawodowych. Oszacowawszy w przybliżeniu zapotrzebowanie prawników w administracji państwowej oraz w zawodach ściśle prawniczych, jak sądownictwo, prokuratura, notariat, hipoteka, adwokatura — to dojdziemy do liczby 1.200 tj dwie trzecie kończących studia prawnicze.

### BIALI MURZYNI

Jedną z dziedzin, mających najlepsze widoki na przyszłość są studia techniczne.

Jest tu jednak pewne „ale".

Warunki wchodzenia w życie młodych inżynierów są niezmiernie ciężkie. Wielu z nich odgrywa w Polsce rolę białych murzynów.

Trzeba się temu przeciwstawić.

Z punktu widzenia obrony kraju Państwo winno zależeć na posiadaniu rezerw ludności z przygotowaniem technicznym. Ono więc powinno wpłynąć w znacznym stopniu na ułatwienie życia młodym inżynierom.

P. A. O



# KRONIKA ZAGŁĘBIA

## KALENDARZ DNIA

**29 Kwiecień** — **Czwartek**

Piotra z Wer., Paulina m.
Słowiański: Sławogosta, Bogusława.
Słońca wsch. 4.10, zach. 18.57
Księżyca w. 22.56, zach. 6.2.

**HISTORIA PODAJE:**

1512 Zwycięstwo nad Tatarami pod Wiśniowcem.
1848 Bitwa z Prusakami pod Książem.
1863 Zwycięstwo Taczanowskiego nad Moskalami pod Pyzdrami.
1893 Zmarł w Krakowie słynny komediopisarz Józef Bliziński.

**PRZYSŁOWIA:**

Jeżeli w kwietniu posusza,
Nic się z ziemi nie rusza.

**AFORYZMY:**

Rezygnacja z konieczności — przygnębia.
Rezygnacja dobrowolna — podnosi na duchu i daje zadowolenie.

—ooo—

## Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Piętro wyżej"
PALACE: „Pan redaktor szaleje".
EDEN: „Dama Kameliowa".

—oOo—

× **POPULARNE POCIĄGI DO POZNANIA.** Liga popierania tur. del. Katowice zawiadamia, że pociąg popularny z Katowic do Poznania na Międzynarodowe Targi odjeżdżający z Katowic dnia 1 maja br. o godz. 23.05 został już wysprzedany. Z uwagi na zainteresowanie uruchomiony będzie drugi pociąg popularny z Katowic z odjazdem tego samego dnia o godz. 23.15. Bilety kontrolne można już nabywać we wszystkich Biurach Podróży oraz w kolejowej kasie biletowej Katowice okienko nr. 1. Powrót drugiego pociągu z Poznania nastąpi 4 maja br. o godz. 0.15. Katowice przyjazd o godz. 7.04. Cena przejazdu z kuponem wstępu na Targi 14 złotych.

× **NIŻSI FUNKCJONARIUSZE PRZECIWKO UŻYWANIU ICH DO POSŁUG PRYWATNYCH.** Związki niższych funkcjonarjuszów państwowych opracowują memoriał do rządu w sprawie zakresu wykonywanych przez nich czynności zawodowych. Niżsi funkcjonariusze zabiegają o wydanie okólnika przez prezydium Rady ministrów, wprowadzającego zakaz posługiwania się woźnymi w urzędach, szoferami itp. do zleceń osobistych przełożonych.

## Repertuar teatralny

**W SOSNOWCU:**

Dziś, dnia 29 b. m. o godzinie 20.30 gościnny występ znakomitego artysty Teatru Narodowego w Warszawie Franciszka Brodniewicza w doskonałej komedii G. Forzano p.t. „DAR PORANKA".

P. Fr. Brodniewicz kreuje w niej rolę hrabiego de Flavi, którą to zalicza do jednej z najlepszych swych kreacji.

Udział w „Darze Poranku" oprócz gościa biorą pp.: Anusiakówna, Marwicz, Cornoble, Fulde i Nawrocki.

**W KATOWICACH**

Czwartek 29 bm. — „Serce na wolności" — o godz. 20.

Piątek 30 bm. „Jan" występ art. Wiedeńsk. „Volkstheater" o godz. 20.

Sobota 1 maja — „Dobra wróżka" o godz. 20

Niedziela 2 maja — „Akademia Pol. Zw. młodz. ewang. godz. 11.

Niedziela 2 maja — „Dama kameliowa" — godz. 16.

Niedziela 2 maja — „Serce na wolności" — godz. 20.

„Wesele na G. Śląsku" —

W poniedziałek, dnia 3 maja o godz. 19.45 jako w dniu Rocznicy Konstytucji 3 Maja, odbędzie się w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach uroczyste przedstawienie regionalnego widowiska St. Ligonia i A. Kubiczka p.t. „Wesele na G. Śląsku". Przedstawienie poprzedzi okolicznościowe przemówienie p. dr. Stefana Papee, oraz odegranie „Hymnu państw. przez orkiestrę pol. woj. Śl. W porozumieniu z Komitetem Obywatelskim, komunikujemy, iż kasa Teatru zarezerwuje do dn. 30 bm. włącznie miejsca w lożach i we fotelach dla pp. reprezentantów władz, cywilnych i wojskowych: wybór miejsc jest dowolny — zniżki ważne. Do dyspozycji organizacyj społecznych i Związków oddaje Dyr. Teatru bezpłatnie 400 miejsc z tym, że zapotrzebowanie biletów należy skierować najpóźniej do dn. 30 bm. włącznie do Sekretariatu Teatru. Jest życzeniem Komitetu obywatelskiego, ażeby Związki i Organizacje wysłały na to przedstawienie delegatów ze sztandarami, które umieszczone będą w pierwszych rzędach obu balkonów.

—ooo—

× **CZARNA KAWA RODZINY REZERWISTÓW w Sosnowcu.** Rada grodzka R. R. w Sosnowcu w dniu 1 maja rb. o godz. 18 urządza w salach podziemi „Savoy'u" w Sosnowcu czarną kawę. Orkiestra doborowa. Występy artystyczne i wiele innych atrakcyj. — Wstęp wolny. Konsumcja zł. 3. od osoby. Dochód przeznacza się na przedszkola.

× **ZARZĄD RODZINY REZ. KOŁO SOSNOWIEC—POGOŃ** zawiadamia, że w dniu 29 bm. o godz. 19 w lokalu własnym ul. Lwowska 3-VI m. 57 zostanie wygłoszony odczyt na temat „Trzy Konstytucje". Prelegentka p. Zofia Wolska.

## Nadzw. kom. rozjemcza

### DLA PRZEMYSŁU GÓRNICZEGO

Jak wiadomo, w związku z wymówieniem przez związki robotnicze umowy zarobkowej w przemyśle górniczym Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego odbyło się szereg rozmów między przedstawicielami Rady Zjazdu i związków górniczych.

Ponieważ nie doprowadziły one jednak do porozumienia, sprawę zatargu w przemyśle górniczym rozstrzygnie nadzwyczajna komisja rozjemcza.

Posiedzenie komisji odbędzie się w Warszawie w pierwszych dniach maja. Skład komisji oraz dokładny dzień jej zwołania ma być podany stronom jeszcze w b. tygodniu.

—xx—

## Wystawa obrazów

### W DOMU SPOŁECZNYM

W dniu 29 bm. tj. dzisiaj o godz. 17 pod protektoratem pp. starosty Kędzierskiego i prezydenta Kaczkowskiego, odbędzie się w Domu społecznym im. Marsz. Piłsudskiego przy ul. żytniej 10 otwarcie wielkiej zbiorowej wystawy art. malarzy: Antoniego de Brade, Józefa Chlebusa, Jaremy, znakomitego drzeworytnika Pawła Stellera, Matuszczaka i Rzepińskiego.

Wystawa trwać będzie do dnia 10 maja w godzinach od 9 do 19.

—oOo—

× **WYBORY DELEGATÓW ROBOTNICZYCH W HUCIE BANKOWEJ.** Onegdaj odbyły się w hucie Bankowej w Dąbrowie wybory delegatów robotniczych. Głosowało 2708 osób. Na listę „Pracy Polskiej" padło 332 głosy, listę Zw. robotników przemysłu metalowego — 1816 i na ZZZ 537 głosów; 23 głosy unieważniono. W wyniku wyborów socjaliści otrzymali 3 mandaty, ZZZ. jeden.

# NA FALI DNIA

## LAMPOWE RADIOODBIORNIKI

Po konferencji prasowo-radiowej w Katowicach wywiązała się dyskusja przy herbatce na temat najrozmaitszych bolączek.. radiowych.

Nad wszystkimi kwestiami poruszanymi dominiowała kwestia drożyzny lampowych radioodbiorników. Zastanawiano się dlaczego w St. Zjednoczonych czterolampowy radioodbiornik może kosztować 40 zł. a w Polsce... musi kosztować 400 zł. Przeprowadzono analogię z samochodami i jakie takie wytłumaczenie tego zjawiska znajdowano.

Trudniej jednak było znaleźć wytłumaczenie dla takiego zjawiska, że opłaca się przyjechać z Warszawy do Sosnowca, aby tej samej firmy aparat kupić taniej w Sosnowcu o kilkadziesiąt złotych. Takie wypadki były notowane.

Tajemnica tego zjawiska tkwi w wysokości rabatów, które uzyskują od wytwórni sprzedawcy. Jeden sprzedawca uważa, iż ze swoich 50 proc. nie może nic ustąpić, a drugi kontentuje się 20 procentami zarobku.

Zbyt duży haracz pobierają wytwórnie, zbyt szeroko szafuje się rabatami i Polska radiofonia ciągle jest detektorową zamiast stawać się „lampową".

## „MIAŁ MIEJSCE" I „PORZĄDEK DZIENNY"

Nawet nie zdajemy sobie sprawy — wśród nawału najrozmaitszych zdarzeń jak bardzo zachwaszczony został nasz piękny język w ciągu długich lat niewoli. Zachowujemy z troskliwością, godną lepszej sprawy, różne dziwolągi językowe, które nie wiadomo czemu zdobyły sobie prawo obywatelstwa w polskiej mowie.

Weźmy pierwszy lepszy przykład z brzegu. Z jakimż upodobaniem używamy przy różnych okazjach zwrotu — „miał miejsce". jakieś zdarzenie „miało miejsce" tu i tu, wykład „miał miejsce" tam i tam, słowem coś gdzieś zawsze „ma miejsce". Jak gdyby nie można było po prostu powiedzieć: zdarzyło się, wykład odbył się i td. Brzydki ten germanizm stał się tak powszechny, że przestał już nas razić. Używają go dzisiaj zarówno mężowie stanu, jak i wybitni publicyści, nie mówiąc już o zwykłych śmiertelnikach.

Tak samo jest z drugą obcą naleciałością. „Porządek dzienny", żywcem przetłumaczony z niemieckiego „Tagesordnung". A przecież daleko prościej i daleko sensowniej jest używać terminu „porządek obrad".

Przydałoby się trochę więcej pietyzmu dla mowy ojczystej. Walczmy z obcymi chwastami, które ją zanieczyszczają.

P-r.



—oOo—

## Pochody pierwszomajowe W SOSNOWCU

W dniu 1 maja br. w Sosnowcu zorganizowane będą dwa pochody: przez PPS. i ZZZ.

Socjaliści jak zwykle zbiorą się na placu przy ulicy Limanowskiego, skąd wyruszą następnie pochodem przez Pogoń, Sielec i Śródmieście do Domu ludowego, gdzie po przemówieniach nastąpi rozwiązanie pochodu.

ZZZ. urządza zbiórkę swych zwolenników na ulicy Kilińskiego, przed siedzibą KPW., skąd następnie wyruszy pochód, który przejdzie ulicami: Piłsudskiego, Sienkiewicza, Prez. Mościckiego, Pierackiego, 3 Maja z powrotem na ulicę Kilińskiego, gdzie po przemówieniach nastąpi rozwiązanie pochodu.

Lewicowe organizacje żydowskie, które w bieżącym roku idą luzem dotychczas nie zgłosiły u odpowiednich władz żadnych pochodów.



# Licea przy gimnazjach sosnowieck. będą otwarte w nowym roku szkolnym

W ostatnich dniach ustalone zostało już ostatecznie jakie licea i przy których gimnazjach w Sosnowcu otwarte będą dla młodzieży od przyszłego roku szkolnego.

Licea te będą: przy gimnazjum im. E. Plater — liceum dwutorowe żeńskie, a) matematyczno - fizyczne, b) humanistyczne; przy gimn. im. Staszica liceum męskie dwutorowe: a) matematyczno - fizyczne, b) przyrodnicze: przy gimnazjum im. B. Prusa liceum męskie jednowydziałowe humanistyczne; przy gimnazjum Zrzeszenia rodzicielskiego liceum humanistyczne i przyrodnicze; przy gimnazjum im. H. Rzadkiewiczowej liceum dwutorowe humanistyczne i przyrodnicze, a przy prywatnym gimnazjum koedukacyjnym żydowskim liceum humanistyczne; liceum pedagogiczne męskie trzyletnie dla nauczycieli szkół powszechnych.

Gimnazjum im. B. Prusa przeniesione zostanie do budynków po b. szpitalu renardowskim, zaś budynek po gimnazjum przejmie kuratorium na liceum handlowe koedukacyjne dla chłopców dwuletnie, dla dziewcząt trzyletnie.

# Cena chleba żytniego obniżona o grosz na kilogramie

Wczoraj odbyło się w Ratuszu w Sosnowcu posiedzenie komisji cennikowej, na którym m. in. dokonano dalszej obniżki chleba żytniego o grosz na kilogramie.

Nowe ceny chleba żytniego, obowiązujące od dzisiaj są następujące: kilogram chleba z mąki 70% — 31 gr., z mąki 95% — 25 groszy.

Komisja ustaliła również cenę kaszy palonej jęczmiennej: w hurcie na 36 zł za 100 kg., w detalu — 40 groszy za kilogram. Ceny te obowiązują również od dzisiaj.

Ustalono również cenę mąki pszennej 65 proc. w hurcie na 44 zł. za 100 kg., w detalu — 48 groszy za kilogram. Ceny te obowiązywać będą od dnia 1 maja. Cenę bułek pozostawiono bez zmiany.

Konsumenci powinni zwracać uwagę aby nie żądano od nich wyższych cen, niż ustaliła komisja. O każdym przekroczeniu cen przez sprzedawcę należy natychmiast zawiadomić zarząd miejski

# Uwaga, poborowi! Wystrzegajcie się podejrzanych pośredników

W dniu 4 maja b.r. rozpoczyna się w Sosnowcu, jak już donieśliśmy, pobór do wojska rocznika 1916. W związku z tym starostwo grodzkie wydało następującej treści ostrzeżenie:

— W związku z przeglądem wojskowym mężczyzn urodzonych w r. 1916 i starszych, odroczonych w latach poprzednich, starostwo grodzkie sosnowieckie przestrzega wszystkich poborowych, którzy mają stanąć przed komisją poborową przed wyzyskiem ze strony pośredników i pokątnych pisarzy obiecujących interwencję w sprawach wojskowych u poszczególnych członków komisji poborowej, a zwłaszcza u lekarzy, albowiem wszelkie interwencje w tych sprawach są niedopuszczalne, a winni pociągani będą do odpowiedzialności karnej.

Starosta: R. Kędzierski.

# Otwarcie i poświęcenie zakładu roentgenowskiego w Zawierciu

Staraniem dyrekcji Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu, jak i również jej oddziału w Zawierciu, ku wielkiemu zadowoleniu ubezpieczonych z terenu całego powiatu Zawierciańskiego, Zawiercie doczekało się własnej placówki leczniczej tj. zakładu rentgenowskiego i fizykalnego leczenia przy tutejszym oddziale Ubezpieczalni. Należy stwierdzić że dyrekcja Ubezpieczalni dba o swoją placówkę leczniczą w Zawierciu, do której należy z górą 14 tysięcy ubezpieczonych. że pilnie śledzi, co się dzieje na terenie miasta i powiatu Zawierciańskiego, świadczy fakt, iż ostatnio zwiększenie się ilości ubezpieczonych już znalazło oddźwięk u dyrekcji Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu przez angazowanie nowych lekarzy, by wszyscy ubezpieczeni mogli być obsłużeni.

Miła dla ubezpieczonych była w dn. 26 bm. tj. w poniedziałek niespodzianka jaką zgotowała dyrekcja Ubezpieczalni społecznej, otwierając w swoim gmachu przy ul. Paderewskiego 6 zakład rentgenowski i fizykalnego leczenia. Odtąd ubezpieczeni należący do oddziału zawierciańskiego nie będą narażani na uciążliwe przejazdy do Sosnowca, lecz na miejscu w Zawierciu będą mogli korzystać z dobrodziejstw zakładu rentgenowskiego i fizykalnego leczenia.

Na otwarcie i poświęcenie zakładu przybyli z centrali sosnowieckiej, wicedyrektor p. St. Wojciechowski, lekarz naczelny p. dr. B. Niepielski, naczelny rentgenolog p. dr. Osiński i inni. W uroczystości poświęcenia wzięli udział p. p. starosta Edward Trznadel, ks. kanonik Bolesław Wajzler, poseł Z. Sowiński, wiceprezydent m. Zawiercia W. Góralczyk, przedstawiciele robotniczych związków zawodowych, przemysłowców, lekarze z terenu powiatu Zawierciańskiego z naczelnym lekarzem p. dr. Michnowskim, oraz organizacje i urzędnicy Ubezpieczalni społecznej z kierownikiem p. M. Pachlewskim. Po dokonaniu poświęcenia nowej placówki leczniczej przez ks. kanonika B. Wajzlera cele i zadania nowootwartego zakładu leczniczego, w treściwym przemówieniu zobrazował licznie zgromadzonym lekarz naczelny w Sosnowcu p. dr. Niepielski. Drugie przemówienie wygłosił naczelny lekarz w Zawierciu p. dr. Michnowski, który za urządzenie zakładu wyraził podziękowanie dyrekcji w imieniu swoim i pp. lekarzy. Następnie dr. Osiński udzielił fachowych wyjaśnień i zademonstrował działanie aparatu. Do zakładu rentgenowskiego w Zawierciu przydzielony został rentgenolog dr. Palago.

Dodać należy, że wkrótce już w Zawierciu powstanie przychodnia przeciw gruźlicza, organizowana staraniem zarządu m. Zawiercia przy poparciu dyrekcji Ubezpieczalni społecznej w Sosnowcu.

(T. św.)

## Poczta w dniach 2 i 3 MAJA

Jak nas informują władze pocztowe, w związku ze zbiegiem 2-ch dni świątecznych 2 i 3 maja w urzędach pocztowych będzie obowiązywał następujący rozkład pracy:

W dniu 2 maja czynne będą wszystkie działy od godz. 9 rano, wszelkiego rodzaju przesyłki doręczane będą jedno razowo; tegoż dnia doręczane będą również zaopatrzenia emerytalne.

W dniu 3 maja urzędy będą nieczynne; doręczane będą tylko przesyłki żywnościowe, które mogłyby ulec zepsuciu oraz przesyłki ekspresowe.

Telegraf i telefony będą, oczywiście czynne, jak zwykle, bez żadnej przerwy.

—oOo—

## Zakaz sprzedaży alkoholu W DNIU 1 MAJA

Działając na zasadzie § 1 rozporządzenia Ministra Spraw. Wewn. z dnia 14.6. 1933 (Dz. U. R. Nr. 45, poz. 351 z 1933 r.) zakazuję na podstawie art. 4 pkt. f ustawy z dnia 21.3. 1931 r. — (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 423 z 1931 r.) sprzedaży, podawania i spożycia napojów alkoholowych w dniu 1 maja 1937 r. od godz. 0 do godz. 24.

Winni przekroczenia powyższego karani będą w drodze administracyjnej grzywną do 300 zł. lub aresztem do 2-ch tygodni.

Starosta grodzki (—) R. Kędzierski.

—oOo—

## Strajk okupacyjny NA KOPALNI „HELENA"

Strajk okupacyjny na kopalni „Helena" w Niwce trwa w dalszym ciągu. Część strajkujących przebywa w podziemiach kopalni, pozostali zaś robotnicy znajdują się na powierzchni.

Przebieg strajku spokojny.

—oOo—

## 529 bezrobotnych ZATRUDNIA DĄBROWA

Wczoraj zarząd miejski w Dąbrowie zatrudnił nową partię bezrobotnych przy robotach publicznych.

Obecnie pracuje razem przy robotach publicznych 529 osób.

—oOo—

× **Z ŻYCIA SOKOŁA.** Na zakończenie miesiąca propagandy wychowania fizycznego — Sokoli Okręgowy Ośrodek Wychowania Fizycznego, urządza w dn. 2 maja rb. pokaz gimnastyczny dla członków Gniazd i zaproszonych gości w sali Tow. gimn. Sokół, Gniazda Sosnowiec II, przy ul. Szkolnej 6. Początek o godz 17.

× **WPISY DO SZKOŁY ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ I GIMNAZJUM KRAWIECKIEGO.** Dyrekcja szkoły zawodowej żeńskiej i gimnazjum krawieckiego Towarzystwa Polek, w Katowicach, ul. Krasińskiego 3, tel. 310-52 ogłasza wpisy na rok szkolny 1937-38 do: a) 3-letniej szkoły zawodowej, b) 4-letniego gimnazjum krawieckiego. Przy wpisach należy przedłożyć: metrykę urodzenia, świadectwo szczepienia ospy. ad a) zaświadczenie lub świadectwo ukończenia w br. 7-miu klas szkoły powszechnej i ad b) zaświadczenie lub świadectwo ukończenia w br. 6-ciu klas szkoły powszechnej. Informacji, prospektów udziela sekretariat szkolny w dni powszednie od godziny 8—15-ej. 1792

× **ZARZĄD ZW. CZELADZI RZEM. W SOSNOWCU** zawiadamia członków i sympatyków Związku sekcji symfonicznej, że w niedzielę dnia 2 maja br. o godz. 15.30 w lokalu Związku rzem. chrześc. w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16, odbędzie się zebranie sekcji symfonicznej przy Związku czeladzi. Zarząd uprasza o przybycie z instrumentami.

CZUWAJ TYGODNIOWY DODATEK HARCERSKI ROK III--NR. 108

# Upłynął Jubileuszowy Rok...

Dla żeńskich drużyn harcerskich Zagłębia Dąbrowskiego był to okres pracy rzetelnej i skupionej. U progu bowiem dwudziestopięciolecia rzucono hasło, które podjęły ochotnie wszystkie harcerki i wszystkie drużyny, pragnące po harcersku żyć.

Zwarto zatem szeregi — wyrównywano krok — potężniał radosny harcerski czyn naszych dziewcząt. I społeczeństwo spotykało harcerki coraz częściej.

Nie było w tym czasie głośnych obchodów i defilad, nie urządziło się jubileuszowych uroczystości. Ale dziewczęta w drużynach miały przeżycia mocne, harcerskie, które na całe życie pozostają i kształtują dzielnego człowieka.

Harcerki — czynem swym — zdobywały przyjaciół Harcerstwa. Dzisiaj z radością myślą o tym drużyny, które pojęły już wielką tajemnicę pogodnej harcerskiej służby.

I tę wierną służbę Bogu i Polsce rozpoczęły.

I znalazły radość w niesieniu chętnej pomocy bliźnim i w wypełnianiu harcerskiego Prawa.

Ileż dziewcząt w jubileuszowym roku złożyło harcerskie przyrzeczenie — i przypięło „krzyż", który jest oznaką harcerskiej gotowości do czynu harcerza dla innych.

Liczniej niż dawniej wyruszyły harcerki w roku ubiegłym na leśny, harcerski byt. I na słonecznym szlaku wędrówki, przy obozowych ogniskach — w życiu pogodnym i trudnym zarazem — pośród ćwiczeń i codziennych szarych obozowych prac — przy kuchni i pionierce, na nocnej warcie „ćwiczyły stal ducha i dłoń" — zdobywały wartości charakteru i umiejętności życiowe, które pomogły im potem niemało przy organizowaniu swej pracy.

Obóz harcerski wychowuje. Ale zrozumieć to i pojąć potrafi ten tylko, kto przeżył w harcerskim obozie przynajmniej dobrych dni kilka. Kto przy ognisku sam poczuł się harcerzem.

Wielu przyjaciół szczerych i serdecznych zdobyły sobie drużyny harcerek.

Dla dziewcząt jest to widomym dowodem wartości ich pracy, ich jubileuszowego wysiłku.

Zdobycz ta nigdy zaginąć nie może. Oby zawsze ilość przyjaciół pośród starszego społeczeństwa zyskanych świadczyła o żywotności drużyny, o poziomie jej życia i jakości pełnionej służby.

Pragniemy, by starsze społeczeństwo zainteresowało się harcerską pracą, by okazało młodzieży słowa uznania za czyn, który na uznanie zasługuje, wymagało takiego czynu nieziomnie i młodzież harcerską otoczyło swoją możną opieką, pozwalając jej równocześnie tworzyć i rozwijać się samodzielnie.

„Pozwólmy młodym robić ich młode błędy" powiedział twórca skautingu gen. Baden Powell — ale niechaj nigdy harcerka nie zawiedzie zaufania w niej pokładanego!

Irena Grodecka
harcmistrzyni.

Wiwat Jubileuszowy rok!

W dniu św. Jerzego zakończyły go u siebie wszystkie harcerskie hufce i drużyny, policzyły dorobek roku ostatniego, spojrzały wstecz, by hołd oddać tym, które w najtrudniejszych warunkach zaszczepiały na terenie Zagłębia myśl harcerską.

„A było to już w r. 1912 kiedy członkini Zarzewia, Maria Romanowska zorganizowała pierwszy zastęp skautowy żeński w Sosnowcu. Zastęp ten zbierał się w parku sieleckim o 3 lub 4 godz. rano, gdy miało się pewność, że park jest pusty. Bo czujne oko policji rosyjskiej śledziło skautów" — bo to groziło niebezpieczeństwem. Celem pracy ówczesnej było: „stworzenie typu człowieka idealnego, przyszłego żołnierza, walczącego o wolność Ojczyzny i przyszłego obywatela Wolnej Polski". A metody pracy były takie jak dziś.

Z dumą o tych czasach czytać możemy i pisanych dziejach Harcerstwa żeńskiego. Przeczytajcie i usiłowaniom harcerskiej drogiej nam przeszłości oddajcie hołd, a w przyszłość idźcie odważnie harcerki — z pogodną i mocną pieśnią Waszą. Czuwaj!

## Hymn 8 drużyny harcerek

PRZY SZKOLE POWSZECHNEJ IM. H. RZADKIEWICZOWEJ

Chcesz żeby ci było lepiej,
żeby z oczu oschły łzy,
To do naszej przyjdź drużyny
A tak zaśpiewamy ci:

— Hej, rozgrzewaj, grzej!
Hej, serce niech się zbudzi!
Z niedoli się śmiej,
Swą radość nieś do ludzi!
Grzej, rozgrzewaj!
Radość nieś do ludzi, nieś!

Żarem płoną serca nasze
I żar tryska z naszych dusz!
Praw harcerskich raz zdobytych
Nie rzucimy nigdy już!

— Hej, rozgrzewaj, grzej!
Hej, serce niech się zbudzi!
Z niedoli się śmiej,
Swą radość nieś do ludzi!
Grzej, rozgrzewaj!
Radość nieś do ludzi, nieś!

B. NAWROCKA

# Na szlaku dobrych uczynków

## Szpital — Szkolnictwo polskie za granicą — Inne łowy

Jesteśmy harcerkami w szarych mundurkach, z harcerskim błyszczącym krzyżem. „Czuwaj" to nie tylko napis na nim, to nasze hasło, nasz zew, to nasza gotowość harcerska. Każda z nas czuwa i stara się, aby ten nasz ideał „służby bliźnim" był jak najlepiej realizowany, aby coraz pełniejszym blaskiem świecił w codziennym życiu. Same mając oczy pełne owego słonecznego blasku, chcemy go dać innym. W trudzie, pracą, krok za krokiem, walczymy i zdobywamy. Nasza broń, to dobre czasy. Ot, czasami są to uczynki małe, nieznaczne, ale z małych rzeczy wielka rzecz urasta.

— — — — — — — — —

Każdy zastęp harcerski ma swoje godło, swojego Mysikrólika, czy też Skowronka. To nie są tylko czcze nazwy. My musimy wykazać do godeł nasz rzetelny stosunek. Mówi legenda: „I z szarej grudki ziemi narodził się mały skowronek, aby swym śpiewem umilał ciężką pracę rolnika". A co robi nasz „Skowronek"?

Przez cały miesiąc było kłopotu i zabiegania co niemiara. Zbierały, segregowały, sklejały „Skowronki" pisma i czasopisma. Potem brało się pod pachę paczki mozolnie zebranych pism i marsz do szpitala. Nic to, że tonęło się w błocie po kostki, że za kołnierze lały się strugi deszczu i że było 3 km daleko. Nagrodą „Skowronka" były uśmiechy tych, co znikąd słońca nie mieli, tych najnieszczęśliwszych, złożonych fizyczną niemocą.

— — — — — — — — —

„Ciemno, zimno było na świecie bez słońca. Spierały się ptaki między sobą, który z nich odważy się przynieść na ziemię promyczek słoneczny. Jeden tylko maleńki mysikrólik poświęcił się dla dobra swych współbraci. Mdlały mu ze zmęczenia skrzydełka, osmalił je od słonecznego żaru, ale ciepły, złoty promyczek przyniósł dla tych, co go łaknęli" — tak opowiadała jedna z druhen na zbiórce zastępu. Zamyśliły się „Mysikróle".

Czasami to tak trudno odmówić sobie jakiejś przyjemności, tak trudno. Ale właśnie dlatego, że to było tak trudno składały „Mysikróliki" grosz do grosza. Nie wiele tego było — nie, ale ten mały promyczek dobrego uczynku wziął udział w wielkim czynie całego społeczeństwa, wspomagającego polskie szkolnictwo za granicą.

— — — — — — — — —

Zdobywaliśmy już dom i szkołę, spójrzmy do tych naszych zeszycików „gdzie każdy mały uczynek „Wróbla" czy też „Orlątka", tak dużo mówił. Były tam i pocerowane pończoszki rodzeństwa, aby wyręczyć zmęczoną mateczkę i poświęcony czas na naukę analfabetki służącej. Były książki, kupione za własne oszczędzone pieniądze dla biedniejszej koleżanki. Były nawet nakarmione głodne, bezpańskie psy i wiele, wiele takich drobnych uczynków.

Śmiali się z nas jedni, kpili drudzy, wzruszali inni ramionami na „takie dziecinne zabawy". To nic, my się nie zrażamy. Chcemy dobra dla wszystkich i wszystkiego. Kochamy cały świat: ludzi, zwierzęta, przyrodę. Szukamy wszędzie naszych przyjaciół i jesteśmy przyjaciółmi wszystkich. I wierzymy mocno, czujemy gorąco, pracujemy wytrwale, a pracy naszej końca być nie może.

Irka Burakówna
Drużyna Słoneczna

# OGNISKO

Na polanę, gdzie stały wieńcem dęby stare
Przyszło raz grono dziewcząt księżycową nocą
Miały radosne oczy i mundury szare,
Twarze skupione, silne dziwną jakąś mocą.

Stanęły wszystkie kołem... ogień rozpaliły.
Buchnął wesoło płomień jałowcową wonią.
Zaśpiewały... piosenką ogień pozdrowiły
Cisza... oczyma tylko jasne iskry gonią.

Siadają w ciasnym kręgu, gawęda się snuje,
Padają słowa piękne, mocne i serdeczne.
Gromadka zasłuchana jedno wie i czuje,
Że słowa te zachowa w swojej duszy wiecznie.

Bo kto raz zasiadł w kręgu, przy ognisku w lesie
I wsłuchał się w gawędę, w cudnej pieśni granie
Temu choć szare życie szczęścia nie przyniesie
Czar tej chwili na zawsze w pamięci zostanie.

Ognisko już dogasa. Gawęda skończona.
Na pożegnanie druhnom dąb zaszumiał stary.
I pójdą... drogą życia słońcem wyzłoconą,
Drogą ciągłych zdobywań, trudów i ofiary.

Maria Grabiańska
Skowronek Słonecznej Drużyny.

# Dorobek Hufca

## zawierciańskiego harcerek

Widomy dorobek hufca zawierciańskiego harcerek to wystawa prac drużyn otwarta w dniu św. Jerzego. Otwarcia wystawy dokonał ks. kanonik Wajzler, harcerz i wypróbowany przyjaciel harcerstwa. Wystawa została urządzona jeszcze w skromnych pokoikach dotychczasowych Komendy Hufców.

Wchodzimy na wystawę. Pokoiki udekorowane, każda drużyna ma swój kącik. Widzimy więc siedem stoisk drużyn i jedną komendy Hufca. Tu uwagę zwraca krzyż harcerski z kory i prawdziwych liści dębu i lauru. Krzyż ten wykonany został na kolonii hufca w Rycerce Górnej.

Wystawa stała się także przeglądem pracy zarobkowej drużyn, przeglądem pomysłowości i inicjatywy harcerek. Wśród prac wykonanych przez dziewczęta zwracają uwagę makatki z cekinów, których motywem jest lilijka harcerska — pomysł zastępu przygotowawczego przy gimn. im. H. Malczewskiej.

Kąciki zastępów utrzymane w duchu z godłem, a więc jest tu strzecha zastępu Jaskółek, kącik zastępu Skowronków i Czajek — z drużyny „Lot" w państw. gimn. koeduk. Pomysłowością odznaczają się prace drużyny „Lot", która zajęła jeden pokoik. Widać tu ładnie malowane dzbanuszki gliniane, których najrozmaitsze kształty są projektowane przez dziewczęta. Dalej jest projekt obozu i bardzo dużo pięknych serwetek.

Drużyna „Ziół", której dziewczęta są bardzo młode wystawiła dużo prac starannych i efektownych. Widać tu serwetki, fartuszki, kwiatki, krasnalki i lalki. Drużyna pozaszkolna „Kuźnia" dała prace związane z zawodem druhen. Są to już prace poważniejsze i starannie wykonane.

Dalej drużyna „Skrzydlata Rzesza" wyróżnia się wyrobami z wełny. Drużyna „Las" ma ładnie przedstawione godła zastępów i wiele miłych prac.

Drużyna „Ziół" z Wysokiej także wystawiła swoje skromne prace. Młodzież harcerska i starsze społeczeństwo tłumnie zwiedza wystawę i dziwuje się, że to wszystko wykonały same, często bardzo młode dziewczęta.

Koniec roku jubileuszowego w Zawierciu przyniósł obu hufcom harcerskim jeszcze jedną wielką radość i uroczystość. Oto w dniu św. Jerzego Koło Przyjaciół oddało Harcerstwu w posiadanie domek, wybudowany własnym wysiłkiem. Domek — marzenie wszystkich środowisk harcerskich zostało urzeczywistnione dzięki serdecznej troskliwości i wysiłkowi Koła Przyjaciół, a w szczególności dzięki przewodniczącemu Koła p. dyr. S. Wesołowskiemu i ks. kanonikowi Wajzlerowi, prezesowi obwodu.

Chwila poświęcenia domku była bardzo podniosła i uroczysta. Odtąd domek ten stanie się ośrodkiem życia i pracy harcerskiej w Zawierciu.

# Z II sosnowieckiego Hufca

## HARCEREK W DAŃDÓWCE

Hasło obszaru „Zdobywaj społeczeństwo" realizowaliśmy w całej pełni.

Praca poszczególnych drużyn dostosowana była do potrzeb miejscowego społeczeństwa i możliwości dziewcząt. Inaczej przeprowadzała ją najstarsza drużyna naszego Hufca z Niemiec k-Kazimierza, inaczej z Maczek i Porąbki, a inaczej drużyny z Dańdówki. Czynne były wszystkie.

Wysiłki trzeba było wciąż zwiększać. Trzeba było zdobywać domy rodzinne, szkoły oraz swoje środowiska. Trzeba było bardzo dużo dać z siebie samej, ciągle czuwać, aby postępowaniem swoim zjednać sobie wszystkich tych, których tylko swoimi sercami tak gorąco dla Polski bijącymi objąć zdołamy. Dążenia nasze są tak mocne, jak mocnymi są pieśni nasze! Chcemy społeczeństwo w naszym zakątku związać z sobą. Chcemy być jasnymi promieniami na tle codziennych trosk i walk o byt.

„Nam trud nie straszny, ani znój,
Bo myśmy złu wydały bój
I z nim do walki wciąż nas gna,
Harcerska dola, radosna..."

phm. Irena Roderowa
Hufcowa.

# Kronika harcerska

**OD REDAKCJI.** Kończy się rok jubileuszowy hufców żeńskich, które swoje 25-lecie okrzyknęły hasłem podwojenia pracy i wysiłków. Harcerki rzadko udzielają wiadomości ze swoich poczynań. Ale w szeroko rozrzuconych po ziemi zagłębiowskiej licznych drużynach tętni robota, która chlubę przynosi wódzczyniom, zaszczyt i sławę dla znaku.

Dzisiejszy numer „Czuwaja", opracowany całkowicie dłońmi harcerek, daje jedynie małe podobieństwo tego, co dzieje się wśród hufców, co kipi zapałem poświęcenia, porywa na skrzydła wysokiego lotu i każe wierzyć w idące naprzeciw jutro.

**SZTAFETA KOLARSKA W DNIU 3 MAJA.** Harcerstwo zagłębiowskie złoży w dniu 3 Maja hołd swemu Wysokiemu Protektorowi Panu Prezydentowi Rzplitej, wysyłając na zamek adresy hołdownicze swych hufców i drużyn. Adresy hołdownicze przewiezie specjalna sztafeta harcerska, jaka wyruszy z naszego terenu w dniu 1 maja.

Rozkład jazdy w dniu 1 maja: Sosnowiec — odjazd o godz. 7 rano, Będzin — 7.25, Dąbrowa Górnicza — 7.45, Strzemieszyce — 8.10, Olkusz — 9.40, Miechów, gdzie sztafetę przejmie Chorągiew kielecka — godz. 12.

Komendantem sztafety zagłębiowskiej został mianowany H.O. Longin Drożdż.

**ZJAZD HUFCOWYCH I INSTRUKTORÓW W SOSNOWCU.** W niedzielę 2 maja rb. w lokalu Komendy Chorągwi odbędzie się zjazd hufcowych i instruktorów Chorągwi zagłębiowskiej harcerzy. Na porządku dziennym znajdują się ważne aktualne zagadnienia. Początek zjazdu o godz. 10, zakończenie o godz. 15.

**DRUHÓW KORESPONDENTÓW I PRZYJACIÓŁ,** którzy nadesłali tak obfity materiał sprawozdawczy zawiadamiamy, że korespondencja zostanie zamieszczona w następnym numerze. Za opóźnienie przepraszamy i ślemy harcerskie słowa.

**RADA 43 ZAGŁ. DRUŻ. HARCERZY** im. Jana Sobieskiego w Milowicach składa gorące podziękowania panu St. Halamie za reżyserowanie, pannie R. Michalakównie i d-hnie Wisi Halamównie za współudział w wystawieniu sztuki „Prawy Harcerz".

**HUFIEC SOSNOWIECKI HARCEREK ZDOBYWA SPRAWNOŚĆ!** Oto odbył się 8 tygodniowy (zbiórki 2 razy w tygodniu) kurs sprawności sekretarki. Kurs prowadziła druhna instruktorka E. Żabicka. Pierwsza drużyna „Czynu", tak został nazwany kurs, posiadała 24 członkinie. Dzieliła się na 2 zastępy: „Korespondentek" i „Fal telefonicznych". „Miej oczy i uszy otwarte na wszystko" — brzmiało hasło 2 zastępu i wynikiem tego 5 dziewcząt zdobyło sprawności. Czekamy na dalsze kursy. Chcemy zdobywać!

**UCZCZENIE ROKU JUBILEUSZOWEGO.** W związku z 25-leciem Harcerstwa żeńskiego postanowiła gromada zuchów „Krasnoludków" z Grodźca uczcić Rok Jubileuszowy pracą dla innych. Pracę rozpoczęto pod hasłem „Zdobywamy przyjaciół". Od 25 kwietnia 1936 r. do 25 kwietnia 1937 r. zuchy starały się w każdy poniedziałek uczynić komuś z poza domu przyjacielską usługę. Zuchy otrzymały notesiki, w których zapisywały w tym dniu wykonany uczynek. Wynik gry następujący: na [illegible] oddanych notesików 11 bardzo dobrych (w[illegible] skarbnica w naszym archiwum będzie). [illegible] zostałe wykonywane w 50 proc. w domu [illegible] u krewnych.

W niedzielę 25 bm. zakończono grę. Drużyna (z gromady) brała udział w uroczystości Hufca, a wieczorem dla rodziców i proszonych gości wieczór harcerski z wystawą prac z okresu zuchowego. W czasie wieczoru wyróżniono dziewczynki, które mają najlepszy wynik z gry. W sobotę po południu drużyna urządziła wycieczkę do lasu w Gródkowie, aby powitać wiosnę i las.

**HARCERSKI KLUB LOTNICZY W WARSZAWIE SZKOLI PILOTÓW**

Harcerski Klub lotniczy w Warszawie organizuje w dniach od 21 bm. do 21 maja teoretyczny kurs szybowcowy, który jest niezbędny dla kandydatów do szkół szybowcowych, pragnących ćwiczyć się w praktycznym pilotażu szybowcowym. Kurs będzie dostępny dla harcerek, oraz harcerzy, jak również osób cywilnych.

## Pożar w Zychcicach
### SPŁONĄŁ DOM I CHLEW

W ub. wtorek wybuchł pożar w zagrodzie Ludwiki Zdziarskiej we wsi Żychcice.

Ogień strawił dom mieszkalny i chlew. Straty wynoszą 4 tys. zł. Dom był ubezpieczony na 3 tys. zł.

Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie komina.

—oOo—

## Szopenfeldziarka
### UJĘTA W TRAMWAJU

Onegdaj w tramwaju pomiędzy Będzinem a Sosnowcem ujęta została przez policję zawodowa złodziejka-szopenfeldziarka Eleonora Piętka, zamieszkała w Będzinie, przy ulicy Górniczej 77.

Podczas rewizji osobistej znaleziono przy Piętkowej 7 i pół metra jedwabiu czarnego, 19 i pół metra sztucznego jedwabiu oraz bieliznę damską, pochodzącą z kradzieży.

Zatrzymaną złodziejkę przekazano do dyspozycji władz sądowych.

—oOo—

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** 22-letnia Aiga Brat, żydówka, zamieszkała w Dąbrowie, przy ulicy 1 Maja 20 napiła się w celu samobójczym jodyny. Denatkę przewieziono w stanie niegroźnym do szpitala. Przyczyną zamachu samobójczego nieporozumienie rodzinne.



## PROGRAM RADIOWY

**CO BĘDZIEMY NOSIĆ NA WIOSNĘ**

Nawet najoszczędniejsza i najmniej wymagająca pod względem toalet kobieta w okresie wiosennym zmuszona jest pomyśleć o swej garderobie. Wiosna bowiem mimo swego uroku ma nieznośny zwyczaj ujawniania wszystkich braków i niedociągnięć w ubiorze kobiety. Najwyższy już więc czas, aby zrobić dokładny przegląd garderoby — to lub owo odświeżyć, przerobić no i w miarę możności uzupełnić swoje niedobory nowymi nabytkami wiosennej garderoby przez znaną prelegentkę Weil.

**MIŁOŚĆ SCHUMANNA**

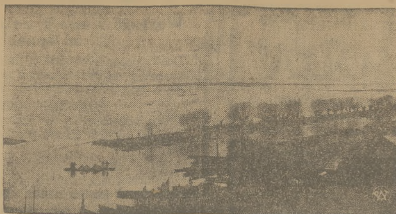
Miłość Schumanna do Klary Wick wypełniła prawie całe życie wielkiego kompozytora. Pod wpływem tego uczucia Schumann skomponował najpiękniejsze swe pieśni. Reportaż muzyczny, jaki nadaje Polskie Radio dn. 29 bm. o godz. 16.35 w opracowaniu M. Kowalewskiego zobrazuje słuchaczom uczucia tego muzyka romantyka.

**AUDYCJA JAPOŃSKA W RADIO**

Z okazji święta narodowego Japonii Polskie Radio organizuje dn. 29 bm. o godz. 17.30 okolicznościową audycję, którą rozpocznie Hymn polski i japoński. Następnie wygłosi przemówienie poseł pełnomocny Japonii minister Ito. W części koncertowej — muzyka japońska. Pieśni — wykona chór Związku młodzieży z Dalekiego Wschodu. Poza tym oprócz dwóch utworów z płyt orkiestra Polskiego Radia odegra oryginalny utwór japoński p.t. „Etenrsku" skomponowany przez Hidemaro Konoye.

**CZWARTEK 29 KWIETNIA**

6.00 Sygnał czasu i pieś poranna. 6.05 Krakowiaki i walczyki. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7,25 Wiadomości bieżące. 7.30 Eugenia Umińska—skrzypce (płyty). 8,00 Audycja dla szkół. 11.30 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Koncert orkiestry policji państw. 12.50 „Biecz — mały Kraków" pogadanka. 13.00 Koncert życzeń. 13.15 Londyński oktet Squirea (płyty). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Orkiestra „Syrena Rekord" (płyty). 15.25 Życie kulturalne Śląska. 15.40 Piosenki śpiewa chór Dana (płyty). 16.20 „Chwilka Dyzia" audycja dla dzieci starszych. 16.35 „Miłość Schumanna" reportaż muzyczny. 17.15 „Przeglądamy garderobę letnią" pogadanka. 17.30 Audycja poświęcona Japonii. 17.50 „Polska Jagiellonów w oświetleniu prof. Kolankowskiego" odczyt. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Komunikat śniegowy. 18.13 Wiadomości sportowe. 18.20 Pogadanka aktualna. 18.30 Piosenki dla dzieci w wyk. Mieczysława Fogga (płyty). 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Koncert kameralny poświęcony utworom Maurycego Ravela. 19.45 Koncert rozrywkowy. 20.25 „Bilans miesiąca propagandy środków wychowania fizycznego". 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich" — Witold Friemann. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. małej ork. P. R.



**TARG NA ŁODZIACH**

Reprodukujemy zdjęcie przedstawiające wiosenny wylew Piny w Pińsku. Ponieważ został zalany teren, na którym odbywa się targ piński, urządzono targ na łodziach, co widzimy na ilustracji.

# Miasto, którym rządzą kobiety

Miasteczko Newalbamy w stanie Kansas (USA) przejdzie zapewne do historii, jako jedyne miasto, w którym od dwóch lat rządzą kobiety. W przeprowadzonych przed 2 laty wyborach pod hasłem „Przyzwoitość, postęp, wolność" zwyciężyło stronnictwo kobiet postępowych, na czele którego stała energiczna Suzy Murphy. Zwycięska partia objęła rządy miasta całkowicie w swoje ręce. Suzy Murphy została burmistrzem. Towarzyszki jej objęły stanowiska pisarza miejskiego, szeryfa czyli miejscowego sędziego, skarbnika itd itd.

Pod rządami kobiet zapanował w mieście tak wzorowy porządek, że miejscowy areszt stoi od szeregu miesięcy pusty, a pani sędzia z nudów czyta romanse. Silniejsza połowa ludności Newalbamy poddała swe głowy pokornie pod pantofelki damskie i siedzi cichutko jak mysz pod miotłą. Nie zbuntowali się nawet wtedy, gdy władza odebrała im jedyną rozrywkę, jaką uprzyjemniać sobie mogli monotonię małomiasteczkowych wieczorów — piwo. Wpłynęły na to zazdrosne małżonki, które chcąc mieć mężów wcześniej w domu, wymogły na swych koleżankach będących u władzy wydanie zakazu wyszynku piwa.

Podobno od tego czasu mężowie wieczorami wcale nie wychodzą z domów, tym bardziej, że zarząd miasta obłożył wysokim podatkiem wszystkie wieczorne zabawy z tańcami. Mimo tych ograniczeń, mocno krępujących swobodę „panów stworzenia", w wyborach ponownych, które odbyły się w ubiegłym tygodniu, mężczyźni Newalbamy oddali swe głosy na kobiety, powierzając im władzę nad miastem na dalsze trzy lata.

# „Wolność słowa" w ZSRR

Nowa konstytucja, jak wiadomo, zapewnia wszystkim w ZSRR wolność słowa i krytyki. „Prawda" pisze, jak ta wolność wygląda w praktyce.

Odbywa się zebranie miejskiego sowietu w Swierdłowsku (b. Jekaterinburg). Przewodniczący Fedorenko ułożył spis mówców, po których można spodziewać się „opozycji" w stosunku do obecnego municipalitetu. Każdy z mówców, aby trafić na trybunę, musi przejść przez boczny, półciemny korytarz. Tam, jak pisze „Prawda" rozgrywają się takie sceny: Przechodzi delegat który ma teraz wystąpić. Zatrzymuje go posterunek milicji, ustawiony na korytarzu.

— Nazwisko? — pyta milicjant.

— Kołosow.

Milicjant długo szuka w spisie i znajduje wreszcie nazwisko. Aha!

— Dokumenty! Paszport!

Bada mandat delegata i wszystkie dokumenty.

— Co masz tam w tece? Pokaz!

Otwiera tekę, przetrząsa wszystkie papiery. Rozpoczyna się poniżająca procedura rewizji. Tak się postępuje z delegatami, „wybrańcami ludu". Cóż mówić o zwykłych śmiertelnikach?

Aby czytelnik nie pomyślał, że opisana scena jest jakimś wyjątkiem, — „Prawda" zatytułowała ten artykuł: „W swierdłowskim sowiecie bez zmian".

# SPORT

**MISTRZOSTWA ZAGŁĘBIA W SIATKÓWCE MĘSKIEJ**

Wczoraj rozpoczęły się w Zagłębiu mistrzostwa w piłce siatkowej panów. Z rozgrywek mistrzowskich wycofał się Z. S. z Czeladzi; powodem rezygnacji były trudności finansowe. Dodatkowo udział swój zgłosiło KPW z Dąbrowy.

Wyniki techniczne wczorajszych rozgrywek są następujące:

**Unia — C. G. Schön 2:0** walkower. Unia zdobywa dwa punkty bez gry z powodu nieprzybycia drużyny C. G. Schön.

**Sokół (Dąbrowa) — Hakoach (Będzin) 2:0** walkower. Mecz miał się odbyć w Będzinie, jednak z powodu niezawiadomienia Sokoła przez Hakoach o terminie spotkania został przyznany Sokołom walkower.

**Strzelecki (Sosnowiec)— Solvay (Grodziec) 2:0 (15:12, 15:7).** Gra przez cały czas była prawie równorzędna (szczególnie pierwszy set) jednak lepsza dyspozycja strzelców w ścięciach zadecydowała o ostatecznym rezultacie. Sędziował p. Parzniewski b. dobrze.

**WYŚCIG KOLARSKI WROCŁAW — ŁÓDŹ**

Łódzki Okr. Zw. kolarski najsilniej występował na ostatnim walnym zebraniu PZK w obronie szosowego wyścigu Berlin — Warszawa. Kiedy wniosek, zgłoszony przez Łódź o utrzymanie tego wyścigu upadł, zarząd OZK postanowił we własnym zakresie zorganizować wyścig w nieco mniejszych rozmiarach.

W tym celu ŁOZK zwrócił się do niemieckiego Związku kolarskiego z propozycją rozegrania wyścigu kolarskiego Łódź — Wrocław, względnie Łódź — Berlin i rozpoczął w tej mierze pertraktacje. Związek niemiecki wyraził zgodę na rozegranie wyścigu Łódź—Wrocław w konkurencji drużynowej. Zespoły startujące w tym wyścigu będą mogły być zasilone zawodnikami z miast, leżących na trasie wyścigu.



# Kronika Zawiercia

## Piękna uroczystość
### W ZAWIERCIU

W ub. niedzielę harcerstwo zawierciańskie obchodziło podwójną uroczystość: tj. święto swojego patrona św. Jerzego oraz poświęcenie i otwarcie nowowybudowanego „Domku harcerskiego". Domek ten stanął z inicjatywy ks. kanonika B. Wajzlera oraz staraniem Koła przyjaciół harcerstwa w Zawierciu przy pomocy Tow. robotniczego — „Przyszłość" i grona ofiarnych przyjaciół harcerstwa.

Po uroczystym nabożeństwie złożono wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza następnie wyruszono na plac własnego domku. Tutaj przewodniczący KPH. dyr. Wesołowski przekazał domek hufcom harcerskim, wygłaszając przy tym okolicznościowe przemówienie, w którym przedstawił historię powstania domku oraz przypomniał wielkie zasługi ks. kanonika Wajzlera. Po przemówieniu tym ks. kanonik Wajzler dokonał aktu poświęcenia, a następnie wpisywano się do księgi pomiątkowej.

Domek, wyglądający bardzo schludnie składa się z dwóch dużych widnych izb w których urządzone będą świetlice i przedsionka.

× **ZUCHWAŁA KRADZIEŻ.** Onegdaj nieznani sprawcy dokonali zuchwałego włamania do mieszkania Władysława Karcza w Pińczycach. Złodzieje, doskonale poinformowani gdzie właściciel domu przechowywał swe oszczędności, oderwali zamek od kufra i zabrali zeń 4700 zł. gotówką w banknotach. Zawiadomiona o śmiałej kradzieży policja — wszczęła dochodzenie.

# KRONIKA OLKUSZA

## Olkusz w hołdzie
### Ś.P. KPT. LUBAŃSKIEMU I Ś.P. LORKOWI

W dniu 27 bm. cały Olkusz złożył hołd prochom tragicznie zmarłego pilota śp. kpt. Karola Lubańskiego, poległego w katastrofie lotniczej w Radomiu.

Śp. kpt. Lubański był olkuszaninem i tu kończył gimnazjum. Był On nie tylko lubiany ale i podziwiany ze swych wyczynów brawurowych w przestworzach, jako pilot; niejednokrotnie wykonywał krew mrożące w żyłach ewolucje nad rodzinnym swym miastem.

W odprowadzeniu zwłok śp. kpt. pilota na wieczny spoczynek wzięli udział przedstawiciele władz ze starostą, p. Brzostyńskim, burmistrzem Majewskim, dziatwa szkolna zorganizowana w kołach LOPP., harcerze, oraz delegacje Związku oficerów rez., legionistów strzelcy, POW., podofic. rezerwy, rezerwiści, LOPP., PCK., wychowankowie miejscowego gimnazjum i in. — ze sztandarami i orkiestrami.

Dziwnym splotem wypadku, równocześnie odbył się pogrzeb wuja śp. pkt. Lubańskiego — śp. Feliksa Lorka, kierownika remizy zarządu drogowego w Olkuszu zasłużonego członka POW., od znaczonego medalem Niepodległości.

Wuj i siostrzeniec spoczęli w jednej mogile, która pokryła się kwieciem około 20 wieńców.

Obydwóch żegnali przemówieniami pp. żurek w imieniu POW., Pyżowski w imieniu związków sfederowanych i Krokosz w imieniu kolegów i wychowanków kpt.

Ś. p. Lubańskiego żegnało również lotnictwo wojskowe, bowiem eskadra myśliwska (9 samolotów) w szyku bojowym okrążyła kilkakrotnie Olkusz w czasie odprawiającego się nabożeństwa żałobnego w miejscowym kościele.

Cześć pamięci Zmarłych!

—ooo—

## Wesele na Górnym Śląsku
### W DNIU ŚWIĘTA NARODOWEGO

W ramach obchodu święta 3-majowego w Olkuszu, program, którego już podaliśmy, wystawiona zostanie w sali kina „Orzeł" w dniu 3 maja sztuka w 4 obrazach Ligonia pt. „Wesele na Górnym Śląsku". W przedstawieniu, które odbędzie się z okazji 15-lecia powstania śląskiego, wezmą udział najwybitniejsze siły amatorskie Olkusza.

W dn. 2 maja w sali gimnazjum żeńskiego odbędzie się „wieczornica".

Zarówno przedstawienie, jak i wieczornicę urządza P. M. S.

× **1 MAJ.** Zwyczajem dorocznym, PPS (komitet okręgowy), urządzi zgromadzenia w Olkuszu, Kluczach, Sławkowie Wolbromiu i Chechle, na których m. in przemawiać będą pp.: b. poseł Kwapiński, adwokat Kański (Stronnictwo ludowe) i St. Mirek (Str. ludowe).

× **POŻAR.** Z powodu złego stanu komina, pożar zniszczył dom wraz zabudowaniami Jacka Ptasińskiego w Kostkowicach, gm. Kroczyce.



TRESURA SŁONI W JAPONII

Reprodukujemy oryginalne zdjęcie, przedstawiające fragment z tresury słoni w Japonii. Produkcje te odbywają się na jednym z publicznych placów w Tokio.

GABINET KOSMETYCZNY

# „URODA"

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ

dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15. Tel. 6-22-42

zapobiega wszelkim defektom cery, pielęgnuje, doskonali urodę kobiecą stosuje zabiegi kosmetyczne najświeższemi środkami i najnowszą metodą ostatnich zdobyczy w dziedzinie kosmetyki.

PORADY BEZPŁATNIE

## Co to jest funt miodu

Jeden funt miodu pszczelnego jest ekstraktem 7.500.000 kwiatów. Na zebranie 1 funta miodu w sposób, praktykowany przez pszczoły, musiałby człowiek zużyć 12.500 godzin, co równa się około 1.562 dni po 8 godzin pracy. Przestrzeń lotu, jaką przebywają pszczoły dla zebrania 1 funta miodu, odpowiada niemal potrójnemu obrotowi ziemi.

**Wartość i smak potrawy zależy w wielkim stopniu od sposobu jej przygotowania.**

Doświadczenie wykazało, że potrawy gotowane na kuchni elektrycznej odznaczają się wyszukanym smakiem i są nadzwyczaj pożywne. Przekonać się o tym może każda Pani Domu na

POKAZIE GOTOWANIA ELEKTRYCZNEGO,

który odbędzie się w Dąbrowie Górniczej w czwartek dnia 29. 4 br. o godz. 16.30 w lokalu posterunku monterskiego, ul. Sienkiewicza 6, parter.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A

# DROBNE OGŁOSZENIA

## KUPNO i SPRZEDAŻ

**MEBLE**
stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia
**P. TOMCZYK**
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 1399

ULE
warszawskie ramowe okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Administracji „Kurjera Zachodniego". 1866

**POMNIKI**
i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe, tanio poleca „WIKTORIA" — Dąbrowa, ul. Narutowicza 85. Tel. 68-436. 1315

## LOKALE

DO WYNAJĘCIA
przy ul. Mariackiej w Sosnowcu od zaraz 2 pokoje z kuchnią z wszelkimi wygodami, odnowione i 1 pokój z kuchnią. Wiadomość: telef. 610-72. 1809

PIĘKNY
słoneczny pokój umeblowany w śródmieściu do wynajęcia. Telef. 61042. 1845

DO WYNAJĘCIA
lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, telefon Nr. 61-281. 1846

DO WYNAJĘCIA
pokoje kawalerskie z oddzielnym wejściem. Orla 5, telefon Nr. 61-281. 1847

**REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!**

**ŻĄDAJCIE SOKÓW NATURALNYCH „MEDICO"** W każdym sklepie do nabycia sok wiśniowy i malinowy „Medico" Magistra Łukasiewicza i S-ki. 1728

## UZDROWISKA

CIECHOCINEK
pensjonat „Julianówka" Drowej A. Sawickiej. Otwarty 1-go maja. 1595

## POSADY i PRACE

WAKUJE POSADA
sekretarza Związku Drobnego Kupiectwa. Reflektanci winni posiadać znajomość spraw podatkowych, administracyjnych, sądowych oraz pisania na maszynie. Oferty składać Sosnowiec, Mościckiego 16. 1900

## Różne

PIERWSZA
chrześcijańska Pracownia Kuśnierska została przeniesiona z Hali Rozwoju na ul. 3-go Maja 9, w podwórzu. 1892

**Zakład pieczątkarski**
LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 3-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1574

## ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM
zagubioną umowę na kupno działka lasu tak zwany Dobrówki za Stanisławą Wojtas z Pomrożyc. Gutowska Julia. 19..

KINO „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Pierwszy raz w tym roku!
Najpiękniejsza para amantów polskiego ekranu
MARIA BOGDA i ADAM BRODZISZ w filmie polskim p.t.

# „Pan Redaktor szaleje"

W pozostałych rolach: CWIKLINSKA, SIELAŃSKI, FERTNER, GRABOWSKI, ORWID i t.d.

POCZĄTEK I-GO SEANSU O GODZ. 5.30.

KINO „EDEN"

Dziś ostatni dzień!
Korona kariery artystycznej
GRETY GARBO

# DAMA KAMELIOWA

przy współudziale
**Roberta Taylora i Lionda Barymora**
Jedyny i bezkonkurencyjny program

Pocz. I seansu o godz. 17.30 w niedzielę i święta o godz. 13.30

Uprasza się W.W.P.P. o łaskawe przychodzenie na początki seansów, gdyż w czasie seansów wpuszczać nie będziemy.

**KURZ ULICZNY,**
zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBIARNIA
„ZNICZ"
Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 936

**KARBOLINĘ SADOWNICZĄ**
D. K. M.
Środki przeciw szkodnikom drzew
Nawozy sztuczne chorzowskie
Artykuły używane w gospodarstwie domowym
poleca
SKŁAD MATERIAŁÓW APTECZNYCH i FARB
**M. JAGIEŁŁOWICZ i SKA**
SOSNOWIEC, 3 MAJA 7. Telefony 6.26.71 i 6.14.09.

**Dziś! W KINIE ZAGŁĘBIE Dziś!**

Najweselsza premiera wszystkich czasów, świetnej polskiej komedii muzycznej p.t.

# „PIĘTRO WYŻEJ"

**Humor! Piosenki! Miłość!**

Śmiech to zdrowie, a więc wszyscy idziemy na „PIĘTRO WYŻEJ"
W rolach głównych
**E. Bodo, H. Grossówna, J. Orwid i inni.**

Nadprogram TYGODNIKI PATA Począt. o godz. 17.30

Kino „RIALTO" Warszawska 18

**Marlena Dietrich i Charles Boyer**
W arcyfilmie na który niecierpliwie czekaliście

# OGRÓD ALLACHA

Wykonany w zdumiewająco pięknych barwach naturalnych

Początek seansu o godz. 5.30.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednolamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr. w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy o ...

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Malachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11, tel 680.19—GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 41 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ZĄBKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 85, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.